

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 11 (1522) 26.05.2026 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Marszałek pomoże

Sochaczew pozyskał znaczące środki z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego na realizację kolejnych inwestycji drogowych i ekologicznych. Miasto otrzymało 1,5 mln zł dofinansowania na przebudowę ul. Kolejowej, a także wsparcie na modernizację oświetlenia ulicznego oraz projekty realizowane przez rodzinne ogrody działkowe.

Daniel Wachowski

Burmistrz Sochaczewa złożył wniosek o dofinansowanie przebudowy ul. Kolejowej w ramach programu „Instrument Wsparcia Inwestycji Samorządowych – Mazowsze Pomaga”. Kilka dni temu ogłoszono, że miasto otrzyma na ten cel 1,5 mln zł wsparcia.

Przebudowa obejmie cały, liczący 685 metrów odcinek ulicy – od składu węgla do skrzyżowania z ul. Bohaterów Chodakowa. Obecnie nawierzchnię stanowi trylinka, której stan techniczny znacząco utrudnia ruch i nie pozwala na rozwijanie większych prędkości.

Jak podkreślano we wniosku o dofinansowanie, za modernizacją przemawia nie tylko zły stan drogi, ale również jej znaczenie komunikacyjne. Przy ul. Kolejowej znajduje się kilkadziesiąt domów oraz czternaście firm. Droga pełni także funkcję alternatywnego dojazdu do centrum miasta od strony Plecewic, Kampinosu i Żukowa, szczególnie w sytuacji ewentualnego zamknięcia ul. Chopina.

Dokumentacja projektowa jest już gotowa. Inwestycja zakłada usunięcie trylinki i budowę nowej nawierzchni asfaltowej o szerokości od 5,7 do 6,4 metra, wymianę chodników oraz wykonanie nowych zjazdów na posesje z kostki betonowej.

ul. Kolejowa
stan na 22.05.2025

Mazowsze.
serce Polski

OTRZYMALIŚMY
dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego
W RAMACH PROGRAMU
INSTRUMENT WSPARCIA INWESTYCJI SAMORZĄDOWYCH – MAZOWSZE POMAGA

**UL. KOLEJOWA
BĘDZIE
WYREMONTOWANA!**

To nasz wspólny sukces!

**DOFINANSOWANIE
1 500 000.00 zł**

Nazwa zadania:
Remont ul. Kolejowej w Sochaczewie
stanowiącej drogę gminną
nr 380666W

**CAŁKOWITA WARTOŚĆ INWESTYCJI:
2 772 980.00zł**

Remont ul. Kolejowej

**DANIEL KAMIL JANIAK
BURMISTRZ SOCHACZEWA**



SOCHACZEW



#DotrzymujęSłowa

#Współpraca

#Sochaczew

ZDANIEM BURMISTRZA DANIELA JANIAKA

Ulica Kolejowa w końcu będzie remontowana, dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego. Całkowita wartość inwestycji to 2 772 980 zł. To droga, na której remont mieszkańcy czekali od wielu lat. Ul. Kolejowa jest bardzo ważną drogą dla Chodakowa i już niedługo będzie wyglądała tak, jak powinna od dawna – bezpiecznie i komfortowo. Dziękuję za wsparcie w pozyskaniu środków: posłowi Mirosławowi Adamowi Orlińskiemu, marszałkowi Województwa Mazowieckiego Adamowi Struzikowi, radnemu Sejmiku Województwa Mazowieckiego Michałowi Orlińskiemu. Dziękuję też radnym miasta, którzy za kilka dni zdecydują o zabezpieczeniu w budżecie 1,3 mln wkładu własnego. Wierzę, że zgodnie powiedzą „tak”, co pozwoli ratuszowi ogłosić przetarg i szukać wykonawcy prac. To nasz wspólny sukces i kolejny dowód na to, że dobra współpraca przynosi efekty dla mieszkańców Sochaczewa.

Szacowany koszt inwestycji wynosi 2,77 mln zł, z czego dofinansowanie z budżetu Mazowsza pokryje około 54 proc. wydatków. Realizacja prac planowana jest na lata 2026–2027.

Nowoczesne i oszczędne oświetlenie uliczne

Sochaczew otrzymał również 49,6 tys. zł dofinansowania z

programu „Mazowsze dla klimatu 2026” na projekt „Światło dla klimatu – wymiana oświetlenia ulicznego na energooszczędne”. Całkowity koszt inwestycji wyniesie 99,2 tys. zł, a wydatki zostaną podzielone po połowie pomiędzy miasto i samorząd województwa. W ramach projektu wymienionych zostanie 40 starych lamp sodowych na nowoczesne opra-

wy LED wyposażone w system zdalnego sterowania i współpracujące z miejskim systemem Smartly City. Inwestycja obejmie także wymianę okablowania i bezpieczników. Miasto planuje zakończyć prace do 30 października.

Sochaczew od kilku lat konsekwentnie modernizuje oświetlenie uliczne, aby ograniczyć zużycie energii i po-

prawić efektywność systemu. Obecnie Smartly City obsługuje 2631 lamp, umożliwiając m.in. zdalne wykrywanie awarii, regulację jasności oraz ustawianie harmonogramów świecenia.

W poprzednim etapie modernizacji, również przy wsparciu samorządu Mazowsza, wymieniono 191 lamp na energooszczędne LED-y. Nadal jednak do modernizacji pozostaje 574 opraw sodowych. Według szacunków nowa inwestycja pozwoli ograniczyć zużycie energii w modernizowanych punktach o 50–60 proc.

Wsparcie także dla działkowców

Dofinansowanie z budżetu Mazowsza trafi również do sochaczewskich rodzinnych ogrodów działkowych. W ramach programu „Mazowsze dla działkowców” przyznano pięć dotacji po 10 tys. zł każda. Wsparcie otrzymają: ROD „Witaminka” – na utworzenie ekologicznej strefy zielono-rekreacyjnej; ROD „600-lecia” – na modernizację infrastruktury ogrodowej, ROD „Nad Utratą” – na poprawę bezpieczeństwa na terenie ogrodu, ROD „Raj pod Górką” – na utwardzenie alejki ogrodowej w technologii wodoprzepuszczalnej i ROD „Cegiełka” – na zakup i montaż budynku biura oraz świetlicy. Łączna wartość wsparcia dla ogrodów działkowych wynosi 50 tys. zł.

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY



Ciepło spod ziemi coraz bliżej

Mieszkańcy pytają, co to za rury, a odpowiedź jest prosta – PEC buduje sieć dostarczającą wody geotermalnej do kilku kotłowni

str. 4



Darmowy dentysta

W Szkole Podstawowej nr 6 otwarty zostanie gabinet dentystyczny. Obejme opieką dzieci ze wszystkich miejskich podstawówek

str. 7



Filemon i Bonifacy urodzili się w Sochaczewie

Każdy zna te dwa urocze koty, ale kto wie, że ich przygody Marek Nejman wymyślał w Sochaczewie?

str. 8-9



Mamo, wszystko, czym dzisiaj jestem i kim mam nadzieję być, zawdzięczam Tobie. Dziękuję za Twoją bezwarunkową miłość, cierpliwość i ciepło.

Wszystkim Mamom, z okazji ich święta, samych dobrych chwil w życiu życzy

Redakcja

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999**Policja**
997, 47 705-52-22**Straż pożarna**
998, 46 862-23-70**Pogotowie energetyczne**
991**Pogotowie gazowe** (Sime Polska)
602-343-343,
792-008-866**Urząd Miejski**
46 862-27-30,
46 862-22-35**Całodobowy telefon**
alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82**Urząd Skarbowy**
46 862-26-04**ZUS**
22 560-16-00**Starostwo Powiatowe**
46 864-18-40, 46 864-18-73**ZWiK** 46 862-82-30**Zgłaszanie awarii:**
sieci wodociągowej
668-453-422
sieci kanalizacyjnej
604-195-871Dodatkowo każdego dnia
po godz. 15.00 awarie można
zgłaszać pod numerami telefonów:SUW Płocka
46 811 16 44,
602 248 627SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742Oczyszczalnia ścieków
662 294 743**Zgłaszanie awarii**
oświetlenia ulicznego
46 862-22-35**ZGK** 46 862-81-06,
46 862-93-14**ZKM** 46 862-99-27**Szpital**
46 864-95-00, 46 864-96-00**USC** 46 862-23-02**Sąd Rejonowy**
46 862-32-64**Koleje Mazowieckie**
22 364-44-44**MPT Taxi** 191-91**Taxi** 46 862-28-42**PEC**
46 862-92-00, 604-206-108,**Muzeum Ziemi**
Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,**MOSiR** 46 862-77-59**SCK** 46 863-07-68**Centrum Usług Społecznych**
46 863-14-81,
46 863-14-82

Miasto byłoby bogatsze o 12 mln

Na początku czerwca radni miasta zajmą się analizą sprawozdania z wykonania budżetu oraz „Raportu o stanie miasta” za 2025 rok. Jak wynika z pierwszego dokumentu, gdyby dłużnicy uregulowali wszystkie zobowiązania wobec miasta, do budżetu trafiłaby niemała kwota – 12 mln złotych.

Daniel Wachowski

Największe zaległości dotyczą podatku od nieruchomości – to aż 5 mln zł. Tylko część tej kwoty wynika z przyczyn niezależnych od właścicieli, takich jak nieuregulowany stan prawny nieruchomości czy przedłużające się postępowania spadkowe. Do dłużników wysyłane są upomnienia oraz wystawiane tytuły wykonawcze, jednak niewielu z nich zwraca się do urzędu o odroczenie terminu płatności lub rozłożenie długu na raty. Co istotne, miasto od lat nie stosuje górnych stawek podatku od nieruchomości określanych przez ministra finansów, dlatego w kieszeniach sochaczewian tylko w minionym roku zostało ponad 1,5 mln zł.

Ponad 2,1 mln zł długu wobec ZGK mają najemcy mieszkań (w 2020 – 2,04 mln, w 2023 – 2,03 mln). Zakład na bieżąco prowadzi windykację, wysyła wezwania do zapłaty, proponuje zmianę warunków spłaty na dogodniejsze, a także możliwość odpracowania długu. Z tej ostatniej, stosunkowo korzystnej formy pozbycia się zobowiązań, korzysta jednak niewielu. W minionym roku na odpracowanie należności zdecydowało się tylko dwunastu dłużników, dzięki czemu ich zadłużenie zmniejszyło się łącznie o 17 652 zł.

W walce z niepłacącymi ZGK składa wnioski o wszczęcie postępowań sądo-

12 022 577 zł
TYLE WYNOSZĄ ZALEGŁOŚCI
WOBEĆ MIASTA SOCHACZEW

STRUKTURA ZALEGŁOŚCI
stan na koniec 2025 r.

	PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI	5 004 340 zł
	NAJEM LOKALI KOMUNALNYCH	2 127 574 zł
	OPLATA ZA ODPADY KOMUNALNE	1 802 921 zł
	STREFA PŁATNEGO PARKOWANIA	848 009 zł
	PODATEK OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH	830 724 zł
	POZOSTAŁE POZYCJE	1 376 245 zł



To pieniądze wszystkich
mieszkańców, które mogłyby
pracować dla naszego miasta

wych o zapłatę i eksmisję. W ub. roku zakład wysłał 913 wezwań do zapłaty, skierował do sądu 73 pozwy o zapłatę oraz 26 pozwołów o eksmisję, a 107 spraw przekazał do egzekucji komorniczej. Niestety większość spraw windykacyjnych dotyczy osób, które notorycznie nie regulują opłat, a komornik umarza postępowania z powodu braku majątku, z którego można byłoby dochodzić należności.

Gdy w lutym br. podczas sesji debatowano o po-

lityce mieszkaniowej miasta, Tomasz Jerzy Ćwiek – nacelnik Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego oraz przewodniczący Społecznej Komisji Mieszkaniowej – wyjaśniał, z jakimi problemami muszą mierzyć się miasto i ZGK.

– Wyobraźmy sobie czynsz 200–300 zł, a zaległość 50 tysięcy. Ile lat ten człowiek nie płaci? Decydujemy o eksmisji, sprawa trafia do sądu, sąd bada sytuację materialną rodziny i przyznaje jej lokal socjalny. Co mamy zrobić? Nie mamy wyj-

CO MOGLIBYŚMY ZROBIĆ
ZA 12 022 577 ZŁ

ścia, bo nawet przy tak dużych zaległościach musimy przyznać lokal socjalny. Często wskazujemy ten sam lokal, żeby nie wskazywać innego, który będzie wyremontowany. W ten sposób oszczędzamy – mówił.

Jeśli już dojdzie do eksmisji, często pojawia się jeszcze jeden problem – mieszkanie trzeba wyremontować, bo w odzyskanym lokalu brakuje podłóg, drzwi, a instalacje elektryczne są powyrwane ze ścian. Lokatorzy przeniesieni z lokali komunalnych do socjalnych są winni

miastu – za naprawy w zdewastowanych mieszkaniach – 125 tys. zł. ZGK musi przygotować takie mieszkanie dla kolejnej rodziny oczekującej na liście, i tu zdarzają się niespodzianki.

– Proponujemy mieszkania, nawet wyremontowane, a ludzie czekają na coś innego. Na przykład słyszymy: „Ja bym chciała, ale tam, na Olimpijskiej”. „Tego to ja nie chcę, to jest stare” – mówił podczas lutowej sesji Tomasz Jerzy Ćwiek.

Trzecią dużą pozycją zadłużenia jest 1,8 mln zł – tyle mieszkańcy są winni miastu za odbiór odpadów. Także w tym przypadku wystawiane są wezwania, upomnienia i tytuły wykonawcze. Wydział Ochrony Środowiska weryfikuje składane deklaracje śmieciowe z innymi rejestrami, aby upewnić się, czy w danym lokalu faktycznie zamieszkują dwie osoby (jak wynika z deklaracji śmieciowej), czy może cztery (np. według danych meldunkowych lub wniosków o wydanie Sochaczewskiej Karty Mieszkańca). Na jednych to działa, na innych – niestety – nie.

Podsumowując, dłużnicy są winni ratuszowi 12 mln złotych. To wspólne pieniądze, wszystkich mieszkańców, które można by przeznaczyć np. na kompleksowy remont basenu, zakup sześciu autobusów elektrycznych, budowę zadaszenia amfiteatru, albo wkład własny do inwestycji prowadzonych z pomocą środków unijnych.

Punkt Paszportowy wraca do Sochaczewa

To już pewne – po latach przerwy mieszkańcy powiatu sochaczewskiego ponownie będą mogli składać wnioski o paszport i odbierać gotowe dokumenty bez konieczności wyjazdu do innych miast. Od 1 lipca w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sochaczewie zaczną działać Terenowy Punkt Paszportowy.

Uruchomienie punktu to efekt wielomiesięcznych działań i rozmów prowadzo-

nych przez władze powiatu sochaczewskiego z administracją rządową. Zakończyły się one podpisaniem porozumienia pomiędzy Wojewodą Mazowieckim a samorządem powiatowym, dotyczącego utworzenia punktu oraz powierzenia realizacji zadań związanych z przyjmowaniem wniosków i wydawaniem dokumentów paszportowych.

– Rozmowy przyniosły oczekiwany rezultat. Podpi-

sane porozumienie otwiera drogę do ponownego uruchomienia Punktu Paszportowego w Sochaczewie, na co mieszkańcy czekali od wielu lat – podkreśla starosta sochaczewski Jolanta Gonta.

Jak przypomina starosta, pierwsze starania samorządu o przywrócenie punktu nie uzyskały akceptacji Wojewody Mazowieckiego. Powiat nie zrezygnował jednak z dalszych

działań. Ważnym wsparciem okazało się szerokie poparcie społeczne oraz wspólne stanowisko władz wszystkich gmin powiatu sochaczewskiego.

Starostwo kończy przygotowania organizacyjne i techniczne do uruchomienia punktu. Na parterze budynku wyremontowano i wyposażono pomieszczenia dostosowane także do potrzeb osób z niepełno-

– Jesteśmy praktycznie gotowi do rozpoczęcia działalności Punktu Paszportowego. Zależało nam, aby mieszkańcy mogli korzystać z niego jeszcze przed okresem wakacyjnym. Dzięki temu sprawy związane z wyrobieniem paszportu będzie można załatwić szybciej i znacznie wygodniej – dodaje Jolanta Gonta.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Miejska
Audycja
Samorządowa

W każdy wtorek
i czwartek
o 11:20
na antenie

radio
sochaczew
www.radiosochaczew.pl

Słuchaj także
na
sochaczew.pl

#Podsumowanie burmistrza

Od początku swej pracy w urzędzie burmistrz Daniel Janiak regularnie zdaje mieszkańcom relację ze swej pracy. Dotychczas robił to w mediach społecznościowych, a teraz o podjętych inicjatywach, analizowanych pomysłach, najważniejszych decyzjach i odbytych spotkaniach dowiadują się także czytelnicy „ZS”. Zachęcamy do lektury kalendarza pracy burmistrza i jego zastępców.

Poniedziałek, 11 maja

Nowy tydzień rozpocząłem od intensywnej pracy wewnętrznej w urzędzie miejskim. To właśnie poniedziałki bardzo często wyznaczają rytm kolejnych dni — analizujemy najważniejsze sprawy miasta, dokumentację, korespondencję oraz tematy wymagające pilnych decyzji.

Tego dnia wręczyliśmy nagrody uczestnikom konkursu zorganizowanego z okazji Dnia Flagi RP. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy 2 maja z dumą wywiesili biało-czerwone flagi na swoich domach, balkonach i posesjach.

Wtorek, 12 maja

Wtorek rozpoczęliśmy od cotygodniowej narady kierownictwa urzędu miejskiego, podczas której zatwierdziliśmy wyniki konkursów dla organizacji pozarządowych oraz uruchomiliśmy kolejne postępowania przetargowe związane z funkcjonowaniem miasta i realizacją zaplanowanych działań.

Tego dnia odbyło się również bardzo ważne spotkanie w Starostwie Powiatowym dotyczące zagospodarowania terenów nad zalewem boryszewskim. Analizowaliśmy możliwości stworzenia nowoczesnej przestrzeni rekreacyjnej, która w przyszłości może stać się jednym z atrakcyjniejszych miejsc wypoczynku dla mieszkańców Sochaczewa i całego regionu.

Środa, 13 maja

Środa upłynęła pod znakiem przygotowań do III WSC Festiwalu — wydarzenia, które z roku na rok buduje coraz silniejszą markę naszego miasta. Podpisaliśmy trzy umowy partnerskie z firmami oraz instytucjami wspierającymi organizację festiwalu. W urzędzie miejskim gościli przedstawiciele DOM+, Geotermii Mazowieckiej oraz Javi Group.

Czwartek, 14 maja

Z dużą przyjemnością uczestniczyłem w pracach jury konkursu „Mały Idol”, organizo-

wanego przez Wesołe Tuptusie. W tym roku gościem specjalnym była Magda Bereda. Gratuluję wszystkim uczestnikom odwagi, energii i pięknych występów.

Tego dnia uczestniczyłem również w spotkaniu z przedstawicielami Rady Fiskalnej, dotyczącym inicjatywy powołania Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Miast Wewnętrznych. Rozmawialiśmy o współpracy samorządów oraz wspólnym wypracowywaniu rozwiązań dla średnich miast w Polsce.

Spotkałem się z zespołem tanecznym RED FIRE, aby osobiście pogratulować mu sukcesu na arenie ogólnopolskiej. Zespół zajął 2. miejsce w III Ogólnopolskim Turnieju Formacji Tanecznych.

Piątek, 15 maja

Miałem zaszczyt wręczyć medale za długoletnie pożycie małżeńskie siedmiu sochaczewskim parom. Urząd miejski odwiedziły również dzieci z Miejskiego Przedszkola z oddziałami integracyjnymi nr 4. Z ogromną radością opowiedziałem najmłodszym o pracy burmistrza, urzędników i radnych oraz oprowadziłem ich po ratuszu.

Pięknym zwieńczeniem dnia był Koncert Papiński w Kozłowie Biskupim. Ogromne wrażenie zrobił występ scholi Śpiewajmy Mu z parafii św. Wawrzyńca.

Sobota, 16 maja

Sobota upłynęła pod znakiem jednej z najbardziej wyczekiwanych inicjatyw kulturalnych roku — Nocy Muzeów. Tegoroczne wydarzenie zostało przygotowane wspólnie przez muzeum ziemi sochaczewskiej, Dom Urodzenia F. Chopina, Muzeum Kolei Wąskotorowej, MOSiR, WTZ oraz ZKM. Bogaty program wydarzenia sprawił, że zarówno mieszkańcy Sochaczewa, jak i goście z różnych części Mazowsza mogli odkrywać historię, kulturę i potencjał naszego miasta.



Niedziela, 17 maja

Zaczelśmy uroczyste obchody jubileuszu 70-lecia Miejskiego Przedszkola nr 4. Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a kolejne wydarzenia jubileuszowe zaplanowano na czerwiec.

Poniedziałek, 18 maja

Tydzień rozpocząłem od udziału w międzynarodowej wizycie studyjnej w Estonii, organizowanej przez Mazowieckie Stowarzyszenie Gmin na Rzecz Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego we współpracy ze Związkiem Miast Polskich. W czasie mojego wyjazdu obowiązki burmistrza w UM pełniła moja zastępczyni Kamila Gołaszewska-Kotlarz.

Pierwszym punktem programu była wizyta w e-Estonia Information Centre — miejscu uznawanym za jeden z najważniejszych symboli nowoczesnej administracji cyfrowej w Europie. Wspólnie z przedstawicielami samorządów z całej Polski analizowaliśmy rozwiązania wykorzystywane w zarządzaniu administracją publiczną, usługami dla mieszkańców oraz funkcjonowaniem nowoczesnych miast. Odwiedziliśmy również biuro Związku Estońskiego oraz Urząd Miasta Viimsi, gdzie rozmawialiśmy o praktycznym wykorzystaniu nowych technologii w codziennej pracy samorządów.

Wtorek, 19 maja

Wtorek upłynął pod znakiem kolejnych spotkań i rozmów w Finlandii. W biurze Związku Fińskiego uczestniczyliśmy

w prezentacjach dotyczących wykorzystania nowoczesnych technologii w zarządzaniu oświatą, administracją publiczną oraz bezpieczeństwem infrastruktury. Szczególnie interesującym elementem programu była wizytacja miejsca doraźnego schronienia w Helsinkach.

W Sochaczewie odbyła się natomiast cotygodniowa narada kierownictwa urzędu miejskiego. Omawiane były między innymi kwestie inwestycji drogowych. Zapadły decyzje dotyczące uruchomienia postępowania związanych z przebudową ulic Polnej i Krzywoustego oraz przebudową dróg wewnętrznych odchodzących od ulicy Jasnej. Omówiono również projekt uchwały dotyczącej programu Korpus Wsparcia Seniorów. Dzięki temu rozwiązaniu sochaczewscy seniorzy będą mogli korzystać z systemu teleopieki zwiększającego bezpieczeństwo osób starszych oraz umożliwiającego szybszą reakcję w sytuacjach wymagających pomocy.

Środa, 20 maja

Środę spędziłem na Łotwie, gdzie kontynuowaliśmy wizytę studyjną poświęconą cyfrowym rozwiązaniom stosowanym w administracji samorządowej. Odwiedziliśmy Urząd Miasta Sielgava, poznając rozwiązania związane z wykorzystaniem nowych technologii w administracji publicznej, instytucjach kultury, ochronie zabytków oraz zarządzaniu komunikacją miejską.

Uczestniczyłem również w Walnym Zebraniu Członków Mazowieckiego Stowarzysze-

nia Gmin na Rzecz Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego.

W Sochaczewie moja zastępczyni Kamila Gołaszewska-Kotlarz uczestniczyła w konferencji poświęconej inwestycjom w otoczeniu Portu Polska. Budowa ogromnego lotniska wraz z infrastrukturą będzie miała ogromny wpływ na rozwój całego regionu, dlatego bardzo ważne jest odpowiednie przygotowanie miasta na nadchodzące zmiany i wykorzystanie potencjalnych szans rozwojowych.

Czwartek, 21 maja

Czwartek był kolejnym dniem wizyty studyjnej na Łotwie. Odwiedziliśmy Urząd Miasta Mārupe, gdzie kontynuowaliśmy rozmowy dotyczące cyfrowych rozwiązań stosowanych przez samorządy. Analizowaliśmy sposoby usprawniania obsługi mieszkańców, zarządzania dokumentacją oraz organizacji pracy urzędów przy wykorzystaniu nowoczesnych narzędzi technologicznych.

W tym samym czasie w Sochaczewie odbywało się wiele ważnych wydarzeń społecznych i edukacyjnych. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna już po raz 33. zorganizowała Festiwal Piosenki o Zdrowiu — inicjatywę, która od lat łączy edukację zdrowotną z aktywnością artystyczną dzieci i młodzieży. W Dziennym Domu Pomocy Społecznej seniorzy spotkali się na wspólnym śpiewaniu pieśni maryjnych. Przedstawicielki UM uczestniczyły również w dorocznej Erminówce — święcie społeczności Zespołu Szkół w Erminowie, do którego uczęszcza wielu młodych mieszkańców Sochaczewa.

Piątek, 22 maja

Piątek był ostatnim dniem międzynarodowej wizyty studyjnej. Za nami sześć bardzo intensywnych dni, dziesiątki spotkań, rozmów, prezentacji i inspirujących przykładów nowoczesnego zarządzania miastami oraz administracją

publiczną. To niezwykle wartościowe doświadczenie, które pozwala spojrzeć szerzej na rozwój samorządu oraz szukać nowych rozwiązań możliwych do wdrażania również w Sochaczewie.

Sobota, 23 maja

Sobota była dniem pełnym doświadczenia i pięknych inicjatyw społecznych. Boruta MC Poland Chapter Sochaczew i Klub Honorowych Dawców Krwi Ziemi Sochaczewskiej po raz kolejny zorganizowali akcję Motoserce — wydarzenie łączące zbiórkę krwi oraz pomoc charytatywną z koncertami i atrakcjami dla całych rodzin. Tym razem zbierano również środki na leczenie Mai i Stasia Tarasów.

Na Placu Kościuszki Fundacja Kundelek (wraz z Miejskim Przedszkolem nr 3) prowadziła akcję „Paczka dla psiaczka”, organizując zbiórkę darów dla swoich podopiecznych.

W parku Garbolewskiego odbyły się pierwsze zajęcia jogi „W rytmie oddechu”, realizowane w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Bardzo cieszy mnie, że projekty zgłaszane przez mieszkańców są aktywnie realizowane i odpowiadają na potrzeby różnych grup społecznych.

Po zimowej przerwie powróciła również wyprzedaż garażowa — inicjatywa, która od lat cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców i tworzy wyjątkową atmosferę spotkań oraz lokalnej integracji.

Niedziela, 24 maja

Tydzień zakończył wyjątkowy i pełen emocji koncert w SCK. Podopieczni Jolanty Kawczyńskiej wystąpili przed publicznością podczas koncertu „Dla Ciebie Mam i Tato”, prezentując niezwykle umiejętności wokalne i zabierając słuchaczy w muzyczną podróż pełną wzruszeń, wspomnień i pięknych emocji. To wydarzenie było wyjątkowym prezentem dla mieszkańców z okazji zbliżającego się Dnia Matki.



Tysiąc ton destruktu odmieni ulicę Polną

Już niebawem ulica Polna na bardzo ważnym dla kierowców odcinku doczeka się solidnego utwardzenia.

Przebudowa dróg lokalnych to jeden z priorytetów magistratu. Elementem usprawniającym realizację tego zadania okazało się pozyskanie odpowiedniego materiału budowlanego przez miejski samorząd.

– Dzięki udanej współpracy z Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich w Grodzisku Mazowieckim otrzymaliśmy potężną ilość materiału drogowego. Mowa o tysiącu ton asfaltowego destruktu pochodzącego z przebudowywanej w Sochaczewie Alei 600-lecia – tłumaczy Stanisław Wachowski, zastępca burmistrza Sochaczewa. – Zdecydowaliśmy, że ten budulec posłuży mieszkańcom ulicy Polnej. Utwardzimy nim tę ulicę na odcinku od skrzyżowania z uli-

cą Partyzantów aż do centrum handlowego Sonata.

Zanim na drodze pojawią się drogowcy, ratusz musi dopiąć niezbędne formalności urzędowe.

– Stan prawny części działek musieliśmy uregulować i przeznaczyć je pod drogę – wyjaśnia wiceburmistrz. Trzeba dopełnić wszystkich formalności, abyśmy mogli prawomocnie rozpocząć działania w terenie.

Urząd Miasta uspokaja jednak mieszkańców i zapewnia, że harmonogram zakłada szybkie tempo robót.

– Rozpisaliśmy już przetarg na wykonanie utwardzenia – dodaje Stanisław Wachowski. – Planowane zakończenie prac to czerwiec. Zakładając najmniej optymistyczny scenariusz, zmodernizowany odcinek ulicy Polnej zostanie oddany do użytku najpóźniej w pierwszej dekadzie lipca.

(seb)

Nowe projekty oświetlenia

W ostatnich dniach burmistrz rozstrzygnął dwa postępowania przetargowe dotyczące przygotowania dokumentacji projektowej dla nowych odcinków oświetlenia ulicznego na terenie miasta.

W tegorocznym budżecie zabezpieczono 20 tys. zł na opracowanie projektu budowy oświetlenia w ulicy Konwaliowej. Zakres zlecenia obejmuje m.in. wykonanie projektu sieci kablowej oraz montaż słupów oświetleniowych wraz z energooszczędnymi oprawami LED. Lampy mają zostać wyposażone w moduły zdalnego sterowania kompatybilne z systemem Smartly City, wykorzystywanym przez urząd miejski. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma DB Unit, która wykona zadanie za 14,8 tys. zł. W ramach umowy wykonawca przygotuje również komplet wymaganych opinii, uzgodnień i warunków technicznych

niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę. Dokumentacja ma zostać opracowana do końca sierpnia.

Nowe oświetlenie ma pojawić się również na ulicy Lubiejewskiej. Na wykonanie projektu przebudowy oświetlenia tej drogi – znajdującej się w zarządzie powiatu – zaplanowano w budżecie 30 tys. zł. Ostatecznie koszt dokumentacji będzie jednak znacznie niższy. Firma Millsen przygotuje projekt za 13,9 tys. zł. Dokumentacja określi m.in. liczbę potrzebnych słupów z oprawami LED, ich lokalizację oraz przebieg sieci kablowej. Opracowanie obejmie odcinek ulicy Lubiejewskiej między ulicą Chłopskiego a granicą miasta. Podobnie jak w przypadku ulicy Konwaliowej, również tutaj oprawy mają zostać wyposażone w moduły zdalnego sterowania kompatybilne z systemem Smartly City. Wykonawca będzie miał czas na realizację zadania do końca września. (daw)

Kładą rurociągi, spinają sieć

Od kilku tygodni na sochaczewskich osiedlach i ulicach prowadzone są roboty ziemne. Ekipy budowlane układają rurociągi łączące sieć ciepłowniczą pomiędzy obiektami zarządzanymi przez Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sochaczew Sp. z o.o. To jeden z elementów budowy zakładu geotermalnego.

Maciej Frankowski

Ta część inwestycji obejmuje budowę nowych odcinków sieci ciepłowniczej o łącznej długości około 2,6 km. W ramach uzgodnień, prowadzonych przed rozpoczęciem realizacji przedsięwzięcia przebieg infrastruktury liniowej zaplanowano tak, aby w jak największym stopniu prowadziła ona przez grunty należące do samorządu miasta Sochaczew oraz – tam, gdzie to możliwe – nie ingerowała w infrastrukturę drogową.

W ostatnich dniach prace prowadzone są między innymi przy osiedlu Żeromskiego. Ekipy budowlane układają tam preizolowane rury sieci ciepłowniczej, które połączą ciepłownię przy Al. 600-lecia 25 i ul. Żeromskiego 23. Wkrótce roboty dotrą do ul. Pokoju.

Równolegle rozpoczęto układanie infrastruktury liniowej od ciepłowni zlokalizowanej przy ul. Reymonta 36. Nowe rury przebiegają odcinkami ul. Piłsudskiego, Al. 600-lecia oraz przy blokach na ul. Kościńskiego w kierunku Miejskiego Przedszkola nr 3. Połączenie z siecią przy ul. Żeromskiego nastąpi w szczycie



budynku przy ul. Senatorskiej 2, gdzie istnieje możliwość wpięcia rurociągu do funkcjonującej sieci.

Tymczasem w byłej ciepłowni PEC przy Al. 600-lecia 70 trwa budowa ciepłowni geotermalnej. Wewnątrz budynku wykonano już posadzki i fundamenty pod urządzenia ciepłownicze. Obecnie na obiek-

cie układany jest nowy dach. W czerwcu planowana jest dostawa pomp ciepła, które będą głównymi urządzeniami pracującymi w ciepłowni geotermalnej.

W ramach budowy infrastruktury liniowej układany jest również rurociąg wody geotermalnej, który połączy istniejącą odwiert przy ul. Okrę-

nej i Energetycznej z zakładem przy Al. 600-lecia 70, a także rurociąg zrzutowy odprowadzający w sytuacjach awaryjnych schłodzoną wodę geotermalną do Utraty.

Przypomnijmy, że na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa zakładu geotermalnego w Sochaczewie” spółka PEC Sochaczew pozyskała środki finansowe z NFOŚiGW w ramach programu „Polska Geotermia Plus” w wysokości 62 mln zł. Z tej kwoty 33,4 mln zł stanowi bezzwrotna dotacja, a 28,6 mln zł – niskooprocentowana pożyczka. Wykonawcą inwestycji jest poznańska firma Envirotech, a termin jej zakończenia wyznaczono na 31 grudnia 2026 roku.

Szacuje się, że geotermia pokryje około 40 proc. rocznego zapotrzebowania na ciepło w nowo powstającym systemie ciepłowniczym i pozwoli spółce PEC znacząco ograniczyć zużycie gazu, który obecnie wykorzystywany jest do produkcji ciepła. Przewiduje się pozyskanie około 39 tys. GJ energii z wody geotermalnej oraz zmniejszenie emisji CO₂ o około 3700 Mg rocznie, co przełoży się na poprawę jakości powietrza w Sochaczewie.

OGŁOSZENIE

DOŁĄCZ DO NASZEGO ZESPOŁU!

PRACA

KIEROWCA AUTOBUSU

Zakład Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie
ogłasza nabór na stanowisko
Kierowca/Kierowczyni autobusu

✓ Stabilna praca | ✓ Atrakcyjne wynagrodzenie | ✓ Pakiet świadczeń socjalnych



TERMIN SKŁADANIA OFERT:
DO 29.05.2026 r.



MIEJSCE SKŁADANIA DOKUMENTÓW:
ZKM Sochaczew | Al. 600-lecia 90
Z dopiskiem: „Nabór na stanowisko
Kierowca autobusu”



PRACA
w systemie równoważnym



DODATKI I PREMIE
za staż pracy, godziny pracy
kierowców i inne



STABILNE ZATRUDNIENIE
w jednostce samorządowej



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!
Szczegóły ogłoszenia na stronie
www.zkm.sochaczew.pl/bip

Sąd nabiera kształtu

Trzydzieści miesięcy temu Sąd Apelacyjny w Łodzi podpisał z firmą WARBUD S.A. umowę na budowę nowej siedziby Sądu Rejonowego w Sochaczewie. Prace rozpoczęły się kilka tygodni później i postępują zgodnie z planem. Wykonawca dostał na realizację inwestycji 30 miesięcy.

Daniel Wachowski

Jak informuje spółka, na początku marca zakończono stan surowy budynku. 26 lutego na obiekcie zawisła wiecha i rozpoczął się montaż tras kablowych oraz instalacji podtynkowych. Po ustąpieniu silnych mrozów ekipy wróciły też do przerwanych prac murarskich. Do zakończenia robót brakowało wówczas jedynie ścian działowych na ostatnim piętrze. W marcu rozpoczęto montaż pokrycia dachu, a pod koniec miesiąca wstawianie aluminiowych okien. Do końca marca na budowie zużyto ponad 4000 m³ betonu i prawie 400 ton stali, wymurowano 4800 m² ścian.

W maju ekipy skupiły się na instalacjach i wykończeniach, które nadają budynkowi ostateczny wygląd. Trwa właśnie montaż instalacji podtynkowych i okien, a w pomieszczeniach technicznych pojawiają się tynki. Wkrótce rozpoczną się prace tynkarskie w salach rozpraw, na korytarzach oraz na elewacji. Najpierw wykonana zostanie elewacja od strony basenu



Orka i bloku JW. Construction. Nowy budynek to docelowo 262 okna, 2500 m² elewacji, 15 000 m² tynków oraz 2200 m² dachu. Ten ostatni jest już wykonany w około 90 procentach.

Nowy sąd będzie miał 6000 m² powierzchni użytkowej. Powstanie w nim 7 sal rozpraw, archiwum oraz część administracyjna, w tym kancelarie, biuro podawcze, pokoje przesłuchań i tajna kancelaria. Zaplanowano także przestrzeń dla sędziów, adwokatów i ławników. Budynek zostanie wyposażony



w odnawialne źródła energii. Instalacja fotowoltaiczna zasilą m.in. stacje ładowania pojazdów elektrycznych. Inwestycja obejmuje również blisko 3000 m² terenów zielonych oraz elementy małej architektury, które uporządkują przestrzeń wokół obiektu.

Przypomnijmy, że gmach powstaje na hektarowej dział-



ce przekazanej skarbowi państwa przez miasto Sochaczew. Po przeprowadzce sądu rejonowego na pola czerwinkowskie (jesień 2027), jego obecna siedziba przy ulicy 1 Maja stanie się własnością miasta. Burmistrz zapowiedział, że w budynku utworzy siedzibę dla lokalnych organizacji pozarządowych.



Ruszyła pomoc dla rodziny Mariusza Wiciaka

Tragiczny pożar domu jednorodzinnego przy ul. Głogowej w Sochaczewie pozbawił dachu nad głową rodzinę Mariusza Wiciaka – byłego prezesa klubu Bzura Chodaków, od lat zaangażowanego w działalność sportową i społeczną na rzecz lokalnej wspólnoty.

pów straży pożarnej oraz 27 strażaków. Dzięki ich sprawnym działaniom udało się opanować pożar, jednak straty są ogromne.

Z inicjatywy rodziny, przyjaciół, sąsiadów i mieszkańców uruchomiono zbiórkę na rzecz poszkodowanej rodziny. Każda wpłata i każde udostępnienie pomagają w odbudowie domu i powrocie do normalnego życia po tej tragedii.

Zbiórka prowadzona jest pod adresem: pomagam.pl/rkew8e

Ogień całkowicie strawił górną część budynku, która nie nadaje się do dalszego użytkowania. W akcji ratowniczo-gaśniczej uczestniczyło sześć zastę-



Gruntowne sprzątnięcie za pół miliona

Jednym z poważniejszych ekologicznych wyzwań w ostatnim czasie było uprzątnięcie miejskiego terenu administrowanego przez Zakład Gospodarki Komunalnej przy ul. Okrężnej z gromadzonych tam przez lata odpadów. Pracami zajęło się przedsiębiorstwo Inwest-Bud.Da ze Żdżarowa. Koszt zebrania, transportu i zgodnej z przepisami utylizacji ziemi, gruzu oraz materiałów ceramicznych wyniósł 500 tys. zł.

Na terenie bazy ZGK przez długi czas składowano znaczną ilość ziemi, kamieni oraz gruzu pochodzącego z rozbiórek. Hałdy materiału wzbudziły zainteresowanie służb ochrony środowiska, które jednoznacznie zaleciły usunię-

cie odpadów i przekazanie ich do legalnej utylizacji. W odpowiedzi miasto ogłosiło przetarg na zabranie, transport oraz unieszkodliwienie zgromadzonych materiałów. Do postępowania przystąpiło dziewięć firm, a proponowane kwoty wahały się od 500 tys. zł do nawet 5,6 mln zł. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma ze Żdżarowa, wyceniając utylizację 1500 ton mieszanki bitumicznej na 175 tys. zł, 2500 ton ziemi i kamieni na 108 tys. zł oraz 5000 ton odpadów z betonu, gruzu ceglanego i materiałów ceramicznych na 216 tys. zł, co łącznie dało kwotę 499 tys. zł.

Wykonawca miał na realizację zadania trzy miesiące. Firma zobowiązała się również do przekazy-

wania do ratusza na bieżąco kart potwierdzających legalną i zgodną z wymogami środowiskowymi utylizację poszczególnych frakcji odpadów.

- To z całą pewnością nie była bomba ekologiczna, jak pisał jeden z lokalnych portali, ale bez wątpienia poprzednicy zostawili nam problem wymagający pilnej interwencji. Choć materiał zgromadzony na placu ZGK nie zagrażał bezpośrednio środowisku, zgodnie z przepisami był odpadem i musiał zostać zutylizowany przez wyspecjalizowane firmy. Nie mogliśmy udawać, że problemu nie ma. Niestety kosztowało nas to pół miliona złotych – mówi zastępca burmistrza Stanisław Wachowski.

Problem został już rozwiązany, odpady usunięto z bazy Zakładu Gospodarki Komunalnej. Ratusz ma komplet kart przekazania odpadów potwierdzające, że zostały oddane do utylizacji zgodnie z przepisami środowiskowymi.

- Skalę problemu, który nam zostawiono, pokazuje proste porównanie. W całym 2025 roku Sochaczewianie skorzystali z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych ponad 2700 razy i łącznie dostarczyli tam 514 ton odpadów – mebli, opon, szkła, odzieży i sprzętu RTV. Osiemnaście razy więcej odpadów musieliśmy zabrać z terenu ZGK przy ulicy Okrężnej – podsumowuje Stanisław Wachowski.

(daw)



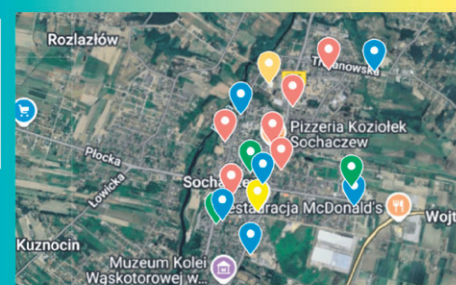
Miejsca wsparcia dla dzieci i młodzieży w Sochaczewie

Ta interaktywna mapa pokazuje wszystkie instrukcje wsparcia, szkoły, przedszkola, poradnie i prywatne gabinety specjalistów dla dzieci i młodzieży w Sochaczewie. Dzięki niej w prosty sposób znajdziesz odpowiednie miejsce, które zapewni wsparcie Twojemu dziecku

Dolącz do grupy "Miejsca Przyjazne Dzieciom - Sochaczew" aby szybko znaleźć wsparcie, wymienić się doświadczeniami i uzyskać pomoc



Skanuj kod i znajdź wszystkie miejsca wsparcia



Cheesz, aby Twoje miejsce znalazło się na mapie? Skontaktuj się z nami przez grupę!

Zawsze jest czas na zmiany



Nie mogliśmy wymarzyć sobie piękniejszego świętowania Tygodnia Bibliotek niż spotkanie pod hasłem „Świętowanie życia – przewodnik po codzienności” z Ewą Woydytło, dr psychologii, terapeutką uzależnień oraz członkinią rady Fundacji ABC XXI „Cała Polska czyta dzieciom” w bibliotece pełnej ludzi.

Spotkanie autorskie z Ewą Woydytło było dla nas wyjątkowym wydarzeniem i nieprzypadkowo odbyło się właśnie w Bibliotece Pedagogicznej. Trwający 23. Ogólnopolski Tydzień Bibliotek pod hasłem „Biblioteka. Otwierasz. Odkrywasz” chcieliśmy świętować w najlepszy sposób z udziałem mieszkańców Sochaczewa. Wieczór upłynął w niezwykle klimatycznej atmosferze. Pani Ewa była dosłownie na wyciągnięcie ręki, otwarta, ciepła i pełna uważności na uczestników. Między mądrymi słowami, życiowymi radami i refleksjami pojawiały się pytania od publiczności, ale też humorystyczne momenty, które wywoływały salwy śmiechu na sali.

Rozmawialiśmy o życiu w zgodzie ze sobą, o potrzebie akceptacji i miłości do samego siebie zgodnie z przykazaniem miłości bliźniego. Bo jak możemy zaakceptować, polubić czy pokochać innych, jeśli nie akceptujemy siebie? Padły ważne

słowa o tym, że zawsze jest czas na zmiany i że nie należy się ich bać. Zmiana to przecież uczenie się, także tego, by pewnych rzeczy już nie robić.

Pani Ewa podkreślała również, jak ważne jest dążenie do szczęśliwego życia, bo życie mamy tylko jedno i warto przeżyć je dobrze, świadomie i w zgodzie ze sobą. Wiele miejsca poświęciła także roli kobiet, ich sile, wrażliwości, codziennym wyzwaniom i potrzebie dbania o siebie nie kosztem innych, ale z troską o własne potrzeby, granice i poczucie wartości. Nawiązując do swojego wieloletniego doświadczenia terapeutki uzależnień, podkreślała również, że jeśli naprawdę chcemy coś zmienić, potrzebujemy nie tylko motywacji i sposobu działania, ale także wsparcia innych ludzi.

Spotkanie poświęcone było przesłaniu ostatnio wydanych przez p. Woydytło książek: „Świętowanie życia” oraz „Cztery pory roku: przewodnik po codzienności”, takich jak: budowaniu dobrych relacji, wdzięczności i odnajdywaniu równowagi w życiu. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność, rozmowy i wspólnie spędzony czas.

Elżbieta Szczypińska
kierownik Filii w Sochaczewie
Pedagogiczna Biblioteka
Wojewódzka im. KEN w
Warszawie

OGŁOSZENIE

SOCHACZEWSKI BUDŻET OBYWATELSKI 2026

PIKNIK ŚRODOWISKOWY

Rodzina to jest siła

Zapraszamy mieszkańców dzielnicy Chodaków na rodzinne spotkanie pełne atrakcji, zabaw i pozytywnej energii!

Spędzimy razem czas na świeżym powietrzu i zbudujemy jeszcze silniejszą społeczność!

W PROGRAMIE:

- WARSZTATY KREATYWNE
- ZABAWY DLA DZIECI
- GRY RODZINNE
- WYSTĘPY TANECZNE PRZEDSZKOLAKÓW
- WSPÓLNY POSILAK

DLA KOGO?
Dla wszystkich mieszkańców – dużych i małych!

20.06.2026 r. 13:00 - 16:00

DOBRA ZABAWA • INTEGRACJA • RADOŚĆ • WSPÓLNY CZAS

MIĘDZYSKOŁE NR 6
IM. JULIANA TUWWA
UL. CHODAKOWSKA 4
95-500 SOCHACZEW

LOKALIZACJA:
Plac zabaw Miejskiego Przedszkola nr 6 im. J. Tuwwa w Sochaczewie

bądźmy razem



Młodzi dla mamy i taty

W podróż pełną dobrych emocji, wzruszeń i zabawy zabrali w niedzielne popołudnie licznie zgromadzoną w sali chodakowskiego SCK publiczność młodzi artyści z Klubu Piosenki SCK. Na koncert dla mamy i taty złożyły się utwory z różnych stron świata, pełne uczuć i wdzięczności wobec rodziców.

Izabela Goryniak

– Widowisko w SCK to swoisty hołd, który bardzo mnie wzrusza – mówił burmistrz Daniel Janiak, pomysłodawca koncertu. – Po co szukać artystów z zewnątrz, skoro mamy ich tutaj? Nie byłoby tego widowiska, gdyby nie zespół SCK i Jolanta Kawczyńska, ale także rodzice i dziadkowie, którzy godzinami czekają na swoje pociechy, poświęcają im czas i wspierają je w rozwijaniu talentów. To wasz wspólny sukces – podkreślał.

„Pięknie żyć znaczy kochać świat” – śpiewali Marcelina i Janek. Te słowa mogłyby stać się kolejnym tytułem niedzielne-

go koncertu. Ze sceny płynęły piosenki o miłości, przyjaźni i wzruszeniach, jakich dostarcza codzienność, o pięknie prostych przyjemności, przywiązaniu oraz o sztuce, która nadaje życiu smak. Publiczność usłyszała między innymi „Malowane bajki”, utwory z filmów Disneya, „Idź swoją drogą”, „List do matki” i „Wiosnę”. Zarówno najmłodsi, zaledwie kilkuletni artyści, jak i nieco starsi wykonawcy zaprezentowali wspaniałe umiejętności wokalne, temperament i subtelność. Radość ze śpiewania i z przebywania na scenie była widoczna w każdym występie.

Scenografię tworzyły wiatraki, balony oraz prace dzie-

ci, a w tle pojawiały się zdjęcia wykonawców z rodzicami. Na stroje oświetlenie dopełniało klimatu całości. Oprócz popisów wokalnych widzowie zobaczyli także trzy choreografie przygotowane i wykonane przez Zuzannę Stępień. Dla uroczoności publiczności śpiewali: Wiktoria Ambroziak, Bianka Maletka, Antonina Bargiel, Alicja Markiewicz, Franciszek Karczmarszuk, Jan Szymański, Dorota Stefańska, Alicja Brooks, Zuzanna Jabłońska, Zuzanna Nowakowska, Wiktor Szczepanik, Mateusz Targaszwski, Magdalena Ziółkowska, Maja Seklecka i Marcelina Kuśmider.

Przy fortepianie zasiadła Jolanta Kawczyńska, która zajęła się też scenariuszem i reżyserią koncertu. Na scenie obecna była także Magdalena Franaszek-Niewiadomska. Za scenografię odpowiadały Monika Boruta-Sałacińska, Anna Wolińska oraz cały zespół, oświetleniem zajął się Paweł Rutkowski, a dźwiękiem Mateusz Śliwiński.

Wśród gości znaleźli się burmistrz Daniel Janiak, radny Piotr Pętlak oraz Wiktoria Chyziak z Referatu Kultury i Turystyki, którzy wspólnie z młodymi artystami wykonali finałową piosenkę „Nie ma jak u mamy”.

Śpiewajaco doszli do końca alfabetu

Szkoła Podstawowa nr 7 po raz dziewiąty zorganizowała Powiatowy Konkurs Piosenki Polskiej „Do Re Mi”. Wzięło w nim udział sześćdziesięcioro pięcioro młodych wokalistów z dwudziestu szkół z terenu powiatu sochaczewskiego. Konkursowe przesłuchania odbyły się 20 maja, a gala wręczenia nagród dwa dni później.



Poziom wykonawców był bardzo wysoki, a rozpiętość repertuarowa ogromna. W tym roku uczestnicy śpiewali piosenki wykonawców, których nazwy i nazwiska zaczynają się na litery U, W, V i Z, usłyszeliśmy więc przeboje m.in. Zbigniewa Wodeckiego, Andrzeja Zauchy, Urszuli, Violetty Villas czy Julii Wieniawy.

– Kolejny raz zaskakujecie, sięgacie po utwory, któ-

rych nawet my jako organizatorzy i osoby dorosłe nie znamy. Czarujecie dźwiękiem, umiejętnościami, wyglądem, frazą i skalą o jakiej marzą niejedni. Bawicie się piosenką, ale bywacie też skupieni i pełni wdzięku – chwaliła uczestników Kinga Przybylska, koordynatorka konkursu.

Jury w składzie Kladiusz Kaufmann, aktor, Julia Matczak, sochaczewska

wokalistka, i Aleksandra Kowalska (przewodnicząca), toruńska nauczycielka i solistka, miało niełatwe zadanie, a obrady były burzliwe. Ostatecznie pierwsze miejsca w swych kategoriach wiekowych zajęli: **klasy I–III – Mieszko Łukasik (SP4), klasy IV–VI – Martyna Niedzińska (TOK), klasy VII–VIII – Alicja Markiewicz i Maja Piłaszewicz (SP6), szkoły**

średnie – Łucja Niedzińska (TOK).

Nagrody wręczali m.in. zastępca burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz, dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska, dyrektor SP7 Zbigniew Tempczyk oraz Aleksandra Ostrowska, szefowa biura posała Mirosława Adama Orlińskiego. (ig&daw)

Bezpłatny dentysta

Już w czerwcu w Szkole Podstawowej nr 6 rozpocznie działalność gabinet stomatologiczny Agentów Uśmiechu. Szkoła udostępni pomieszczenie, natomiast firma Star Dental Group zajmie się jego wyposażeniem, zatrudnieniem personelu oraz podpisaniem kontraktu z NFZ. Dzięki temu opieka stomatologiczna dla uczniów ma być bezpłatna.

Daniel Wachowski

Miasto Sochaczew podpisało z firmą porozumienie dotyczące zapewnienia opieki dentystycznej dzieciom i młodzieży z sochaczewskich szkół podstawowych. W gabinecie wykonywane będą świadczenia ogólnostomatologiczne (bez ortodoncji), przeglądy oraz zabiegi profilaktyczne (ocena stanu higieny jamy ustnej, instruktaż, fluoryzacja itp.). Umowa zakłada także współpracę z pielęgniarką lub higienistką szkolną oraz dyrektorem placówki w zakresie edukacji zdrowotnej i zapobiegania próchnicy.

W gabinecie pracować będą lekarz dentysta oraz higienistka stomatologiczna. Nad sprawnym przebiegiem wizyt i ich organizacją ma czuwać koordynator. Dla dzieci spoza SP nr 6 przewidziano bezpłatny transport.

– Z gabinetu korzystać będą dzieci ze wszystkich



szkół prowadzonych przez nasz samorząd. Naszym marzeniem jest, aby każdy uczeń mógł skorzystać z wizyty co najmniej dwa razy w roku. Będziemy do tego dążyć. Agenci Uśmiechu działają już w niemal pięćdziesięciu miastach w Polsce, to sprawdzony i pewny partner, który teraz

zatrączy się o nasze dzieci – podkreśla zastępca burmistrza Sochaczewa Kamila Gołaszewska-Kotlarz.

Celem projektu jest przede wszystkim profilaktyka, edukacja i budowanie dobrych nawyków higienicznych od najmłodszych lat. Regularne przeglądy, in-

struktaż mycia zębów, fluoryzacja czy szybkie wykrywanie próchnicy mają ograniczyć problemy stomatologiczne w przyszłości.

Zgodnie z przepisami, świadczenia profilaktyczne mogą być realizowane bez pisemnej zgody i obecności rodzica, o ile wcześniej nie zgłosił on sprzeciwu. Rodzic ma jednak prawo uczestniczyć w wizycie, jeśli wyrazi taką wolę. Istnieje też możliwość indywidualnego umówienia dziecka na wizytę, jeśli opiekun nie zgadza się na wyjazd grupowy.

Na każde leczenie, np. wypełnianie ubytków, wymagana będzie wyraźna, pisemna zgoda rodzica. Lekarz przed rozpoczęciem leczenia będzie miał obowiązek poinformować o planowanym przebiegu terapii. Po badaniu gabinet przekaże rodzicom informację zwrotną – np. za pośrednictwem e-dziennika.

I w radzie, i w „Jedynce”, bez zmian

25 maja odbyło się piąte posiedzenie Młodzieżowej Rady Miasta. W porządku obrad, poza zatwierdzeniem protokołu z poprzedniej sesji, znalazł się ważny punkt dotyczący zmian w statucie MRM. Tego samego dnia zakończyła się procedura powołania dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1.



Młodzi radni jednogłośnie przyjęli projekt uchwały, który teraz trafi pod obrady Rady Miejskiej. Proponowana zmiana ma umożliwić członkom MRM zachowanie mandatu także w sytuacji, gdy zdecydują się kontynuować naukę poza Sochaczewem.

Obecnie statut przewiduje, że członkiem Młodzieżowej Rady Miasta może zostać uczeń w wieku od 13 do 19 lat, realizujący obowiązek szkolny w sochaczewskiej szkole podstawowej lub ponadpodstawowej i wybrany w wyborach organizowanych w swojej placówce.

Po zmianach zniknąć ma wymóg nauki na terenie miasta.

– To, że radny podejmuje naukę w szkole sportowej lub plastycznej, nie oznacza zerwania więzi z przysięgą, środowiskiem czy rodziną mieszkającą w Sochaczewie. Ta zmiana wydaje się sensowna. Byłby to

swego rodzaju mandat specjalny, umożliwiający dalsze aktywne uczestnictwo w pracach MRM – podkreśla opiekun MRM Piotr Pętlak.

W sesji wziął udział także burmistrz Daniel Janiak, który podziękował radnym za aktywność, zaprosił ich na uro-

czystą sesję RM inaugurującą Dni Sochaczewa 2026, wręczył piny z herbem miasta.

Godzinę wcześniej w ratuszu Katarzyna Orzelska odebrała z jego rąk akt powołania na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1.

W spotkaniu uczestniczyli także zastępca burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz oraz Danuta Szewczyk-Kozłowska, dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego.

Katarzyna Orzelska otrzymała dokument potwierdzający, że od 1 czerwca obejmuje stanowisko dyrektora placówki. Burmistrz przekazał nowej dyrektorce gratulacje oraz życzenia sukcesów zawodowych. Nowa szefowa „Jedynki” zapowiedziała z kolei kontynuację sprawdzonych działań szkoły oraz podziękowała komisji konkursowej za zaufanie. Jej kadencja potrwa do końca sierpnia 2030 roku. (daw&ag)



Tydzień Bibliotek w „Trójce”

Mimo, że społeczność biblioteki już w październiku hucznie obchodziła Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych, każda okazja do promowania czytelnictwa jest dobra. Dlatego również w maju Biblioteka Szkolna SP nr 3 aktywnie włączyła się w obchody Dnia Bibliotekarza i Bibliotek oraz Tygodnia Bibliotek, organizując dla uczniów wiele ciekawych wydarzeń i konkursów.

Jednym z najważniejszych punktów obchodów była szkolna zabawa biblioteczna pod hasłem „Misja Książkowej Detektyw”. W wydarzeniu uczestniczyło aż 16 dwu- i trzysobowych drużyn, które zmierzyły się z zadaniami związanymi z książkami, biblioteką i znajomością literatury. Podczas gry uczniowie odnajdywali książki na podstawie zagadek, poprawiali pomieszczone tytuły, wyszukiwali utwory konkretnych autorów oraz dopasowywali cytaty do odpowiednich książek. Zwyciężyła drużyna „Cukierki” z klasy 3b w składzie Anna Karaulova i Aleksandra Sałacińska. Na drugim miejscu grupa Poppiki w skład której wchodziły Alicja Kowalska, Maja Lisowska oraz Maja Woźniak z klasy 2a.

Podczas obchodów wyróżniono również najlepszą czytelniczkę szkoły. Ten zaszczytny tytuł zdobyła Laura Socha z klasy 2a, która do połowy maja przeczytała aż 62 książki.

Dużym zainteresowaniem cieszył się także kon-

kurs fotograficzny „Złap się na czytaniu!”, zorganizowany przez bibliotekę szkolną oraz Samorząd Szkolny. Uczniowie przygotowali kreatywne fotografie ze swoimi ulubionymi książkami, prezentując zarówno sceny czytania, jak i pomysły interpretacje inspirowane bohaterami literackimi. Wszystkie prace zachwycały oryginalnością i wysokim poziomem wykonania, dlatego jury zdecydowało o nagrodzeniu wszystkich uczestników.

Bibliotekę szkolną odwiedziła też klasa zerowa, której uczniowie z ogromnym zainteresowaniem poznawali zasady korzystania z biblioteki oraz dowiadywali się, jak należy dbać o książki. Dzieci rozwiązywały zagadki związane z bohaterami bajek, zwiedzali biblioteczne regały i wykonywały własne zakładki do książek.

Nie zabrakło również wyjścia do MBP. Dzieci uczestniczące w zajęciach „Z książką i kredką”, organizowanych przez bibliotekę szkolną oraz świetlicę, wzięły udział w spotkaniu poświęconym książkom i pracy bibliotekarza. Uczniowie wysłuchali opowieści „Dusza książki”, rozmawiali o procesie powstawania książek oraz poznawali zasady funkcjonowania biblioteki. Spotkanie zakończyły warsztaty plastyczne, podczas których dzieci przygotowały własnoręczne zakładki.

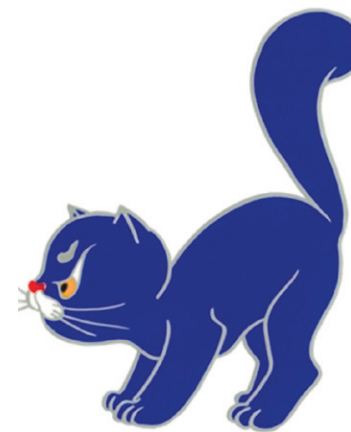
M. Nagłowska-Raczkowska



Filemon i Bonifacy urocz...



KTÓŻ NIE PAMIĘTA UROCZEGO, NIESFORNEGO BIAŁEGO KOTKA Z PLAMKĄ ZA USZKIEM I LENIWEGO, DOŚWIADCZONEGO CZARNEGO JAK SMOŁA KOTA, KTÓRY OBJAŚNIA CIEKAWSKIEMU MALUCHOWI ŚWIAT? A ILU Z NASZYCH CZYTELNIKÓW WIE, ŻE PRZYGODY DZIECIĘCYCH BOHATERÓW RODZIŁY SIĘ W GŁOWIE MARKA NEJMANA PODCZAS SPACERÓW PO PARKU GARBOLEWSKIEGO, A NA PAPIER PRZELEWANE BYŁY W MIESZKANIU PRZY UL. I MAJA? BY TA WIEDZA STAŁA SIĘ POWSZECHNA, NA PLACU KOŚCIUSZKI, W DNI SOCHACZEWA, ODSŁONIĘTY ZOSTANIE POMNIK BONIFACEGO. FIGURA Z BRĄZU MA PRZYPOMINAĆ KAŻDEMU, ŻE LEGENDARNE POSTĄCI Z KULTOWEJ SERII O FILEMONIE I BONIFACYM PRZYSZŁY NA ŚWIAT WŁAŚNIE TUTAJ.



MAREK NEJMAN

Urodził się w 1945 w Radomsku. To pisarz, reżyser, scenarzysta filmowy, dziennikarz, publicysta, satyryk, autor bajek i opowiadań. Przez wiele lat mieszkał w Sochaczewie, ale na stałe osiadł w pobliskiej Mizerce. Studiował prawo na Uniwersytecie Łódzkim i dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim. Jego teksty publikowano w „Szpilkach”, „Karuzeli”, „Kulturze”, „Tygodniku Kulturalnym”, „Zarzewiu”, a utwory dla dzieci w „Misiu”, „Świerszczyku” i „Płomyczku”. Jako felietonista i twórca tekstów satyrycznych współpracował z Polskim Radiem. Autor kilkudziesięciu scenariuszy do filmów i książek dla dzieci, m.in. „Na gapę do raj”, „Nie upoluję stonia”, „Czwórka plus z wieloryba”, „Nie zjem cię, jak opowiesz”, „Znaki i znaczki” oraz trylogii o Jasiu Kowalskim („Kowalski do tablicy”, „Kowalski na wakacjach”, „Jaś Kowalski ul. Bajkowa 2”). Najbardziej znany z twórczości dla dzieci - animowanych seriali telewizyjnych i książek pisanych w duecie ze Sławomirem Grabowskim. Autorska spółka stworzyła scenariusze, na podstawie których powstały znane filmy animowane: „Dziwny świat Kota Filemona” – 13 odcinków (1972-1974), licząca 26 odcinków kontynuacja kocich perypetii „Przygody Kota Filemona” (1977-1981) oraz licząca 39 odcinków seria „Przygód kilka wróbla Ćwirka” (1983-1989). Jego opowiadania ukazywały się także w kultowej serii „Poczytaj mi, mamo”.

Marek Nejman nie udziela wywiadów, bo, jak mówi, bohaterami są wymyślone przez niego i Sławomira Grabowskiego postaci – Filemon, Bonifacy, wróbel Ćwirek – które weszły do kanonu współczesnej polskiej baśni. Dla nas robi jednak wyjątek uznając, że przy takiej okazji jak odsłonięcie pomnika, warto też odsłonić kilka informacji o sobie.

Jak pan zadebiutował?

Na IV Festiwalu Kultury Studenckiej w Krakowie, w maju 1969 roku, występując obok takich moich rówieśników jak Marek Grechuta i Maryla Rodowicz. Nazwiska fantastyczne, a obok nich ja, chłopak z Radomska. Różnica była taka, że oni dostali po jednej nagrodzie, a ja trzy (śmiech). Wróciłem do domu ze statuetką, którą mam do dziś. Opatrzona jest napisem „Wielka Nagroda w konkursie na scenariusz – nowelę filmową”.

Jak po studiach w Łodzi i Warszawie trafił pan do Sochaczewa?

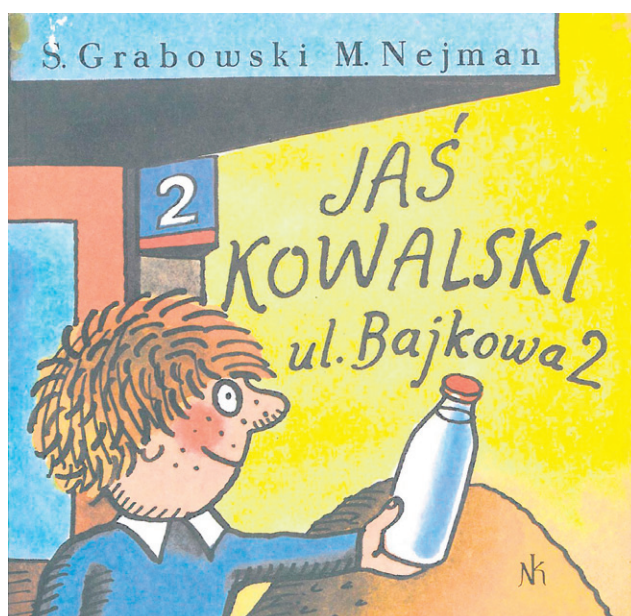
Przyjechałem za żoną lekarzką, która dostała pracę w Chodakowie wraz ze służbowym mieszkaniem. Joanna zawsze była lekarzem z powołania. Nadal praktykuje, choć oczywiście nie tak intensywnie, jak przed laty, gdy np. pracowała w tzw. Kasztankach.

Jak się poznaliście?

Podczas studiów dziennikarskich w Warszawie skierowano mnie na praktyki do radia w Gdańsku. Tam poznałem przyszłą żonę i szybko to poszło. To były zgrzebne czasy, a dostać wtedy mieszkanie, to był cud. Krótko mieszkaliśmy w Warszawie i z niej



Marek Nejman, debiutował w maju 1969 roku na IV Festiwalu Kultury Studenckiej w Krakowie. Do dziś przechowuje otrzymaną wówczas nagrodę



Książka o przygodach Jasia Kowalskiego inspirowana była okresem, gdy autor mieszkał przy ul. 1 Maja w Sochaczewie. Skutecznie pomogła w załatwieniu zagranicznej wizy

przeprowadziliśmy się do Sochaczewa. To był świetny traf, bo wielkie miasta nie są dla mnie.

Dlaczego?

Aglomeracje gubią i przerastają. Mniejsze miejscowości to mój żywioł i moja miłość. Ła-

two je ogarnąć i sercem, i wzrokiem. Ja, chłopak z Radomska, ale tak naprawdę mieszkający w podmiejskiej enklawie, nagle trafiłem do Łodzi, gdzie nie umiałem się odnaleźć, miałem kompleksy, wszyscy wydawali mi się mądrzejsi, obcy, choć to nie była prawda. Współpraca ze Studium Filmów Rysunkowych w Bielsku Białej, pierwsze sukcesy Filemona i Bonifacego – dodawały mi siłę, leczyły kompleksy. Potem role trochę się odwróciły i ja byłem ten mądrzejszy (śmiech). A Sochaczew był podobny do Radomska, otoczenie zielone, do tego miał znakomite położenie. Mogłem się waleśać po niedużym mieście, siadałem np. na ławeczce w parku Garbolewskiego i w spokoju pisałem. Lubilem to, bo tak żyłem w dzieciństwie. Jednocześnie miałem bardzo dobry dojazd i do Łodzi, i do Warszawy. Pokochałem Sochaczew. Sochaczew jest wspaniały. Z życia tutaj wyniosłem bardzo, bardzo wiele.

Co panu dał Sochaczew?

Prawie wszystko – dach nad głową, pracę w Chodakowie dla żony lekarki, miejsca w przedszkolach i szkołach dla dzieci. Tu poznałem wspaniałe rodziny – Jadwigę i Łukasza Sieczkowskich oraz Irminę i Tadeusza Wawrzyńczaków. Do dziś utrzymujemy towarzyskie kontakty, które bardzo cenię. Bo prawda o miastach jest taka: o ich urodzie decydują nie mury i zabytki, lecz mieszkańcy. A ja takich mądrych i wartościowych ludzi poznałem właśnie tutaj. Mam na myśli np. dr Wandę Jankowską-Wydrych i jej męża Krzysztofa, Bożenę i Artura Papierowskich, Anitę i pochodzącego z Budapesztu Karola Hoffmeisterów,

Teresę i Jerzego Kaczmarków, którzy niestety już są nieobecni. Prawie wszyscy byliśmy z różnych miast, środowisk i profesji, choć lekarska przeważała. A jednak stworzyliśmy grupę, która spotyka się do dziś. Spędzaliśmy razem imieniny, wesela i pierwsze zabawy sylwestrowe w Chodakowie. To ludzie, których bardzo cenię i wiele im zawdzięczam. Jak widać Sochaczew łączy i wiele, wiele dobrego daje. Chcę się przed tymi pięknymi ludźmi z wdzięcznością pochylić.

Jest pan znany z twórczości dla dzieci, ale pierwsze duże sukcesy wiążą się z poważnymi tematami. Za siedmiominutowy film „Bruk” z 1971 roku, poświęcony degradacji środowiska, posypały się międzynarodowe nagrody.

A ja wybrałem bajkę, bo jest ponadczasowa i uniwersalna. Chętnie umyka przed cenzurą, co w tamtych czasach miało ogromne znaczenie. Dla mnie bajka i jej zawsze ciepła, pełna sprawiedliwości oraz dobroci atmosfera, była ucieczką. Przed trudną codziennością, problemami i kłopotami. W bajce wszystko zawsze toczy się w dobrą stronę. Z natury jestem idealistą i to mi odpowiadało.

Jest rok 1972. Na świat przychodzą dwa ukochane przez dzieci koty. Jakie były początki?

Poród był fatalny. Wrócono nam klęskę. W tym czasie działały cztery wytwórnie filmowe na czele ze Studium Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, które „wypluwały” serie i dziecięcych ulubień-

dzili się w Sochaczewie

ców. Konkurencja była ogromna. Filemon i Bonifacy przebili się, bo byli inni. Bajka trafiała do najmłodszych, u których dopiero rozwijała się percepcja. I Filemon z Bonifacym z tymi maluchami dorastały. No i wszystko było bardzo, bardzo nasze, polskie, rodzinne, z babcią, dziadkiem, tradycjami, które kochamy. Mali i więksi widzowie pokochali Filemona, bo jego świat jest prosty, dobry i sprawiedliwy. Dobro i zło są jasno określone, a przyjaźń autentyczna. Dzięki temu, jak na tratwie, Filemon przeszedł transformację, a dziś cieszy się, że ponad 50 proc. Polaków ma w domu kota, tego miauczącego!

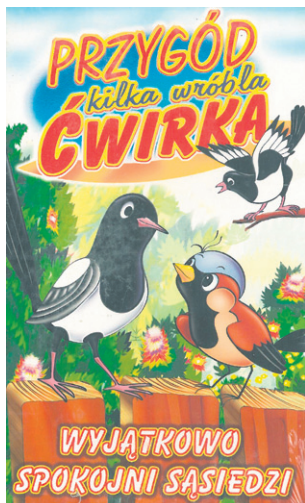
Kto miał większy wpływ na charakter Filemona i Bonifacego, pan, czy Sławomir Grabowski?

Pół na pół. Wspólnie nakreśliłmy bazę, a ja potem klimat bajek czerpałem z życia. To był mój dom, moje otoczenie. Wieś, w której mieszkałem, nazywała się Folwarki, a do miasta jechało się drogą nazywaną przez mieszkańców starą drogą. Jak ktoś źle stanął, to buta z błota nie wyciągnął. Naszych bohaterów ukształtowaliśmy wspólnie ze Sławkiem. Byliśmy z podobnych środowisk, on z Tomaszowa Mazowieckiego, obaj z inteligentnych rodzin, ale takich, które nie mają wybujałych ambicji, stawiają na wartości, uczciwość, drugiego człowieka, cenią przeszłość, patriotyzm. Sukces artystyczny, sztuka, praca społeczna – to było najważniejsze. Sławek skończył filologię polską, więc znał bezmiar literatury. Mnie wychowano w kulcie książki i poezji braci Różewiczów, z którymi rodzice chodzili do szkoły. Najpierw kupowali książki, potem chleb. To w nas było, mieliśmy wspólny świat. Byliśmy jak przekrojone jabłko, pasowaliśmy do siebie, nie musieliśmy sobie niczego udowadniać.

A sam proces twórczy, jak wyglądał?



Trwający 7 minut film „Bruk” z 1971 roku, do którego Marek Najman napisał scenariusz, został obsypany nagrodami na międzynarodowych festiwalach



Pomysły na kolejne odcinki serialu „Przygód kilka wróbla Cwirka” także rodziły się w Sochaczewie.



Świąteczna kartka od dzieci z przedszkola nr 341 w Warszawie. Placówka od lat nosi imię Filemona, a jej dyrektorką jest... Sochaczewianka

Nigdy nie pracowaliśmy długo nad projektami. Jak było zapotrzebowanie, Sławek mi sygnalizował, ja spacerowałem po okolicy i wymyślałem. On to potem trochę przycinał i nadawał ostateczny kształt.

Na tzw. zachodzie, mając na koncie takie sukcesy, byłby pan człowiekiem majątnym.

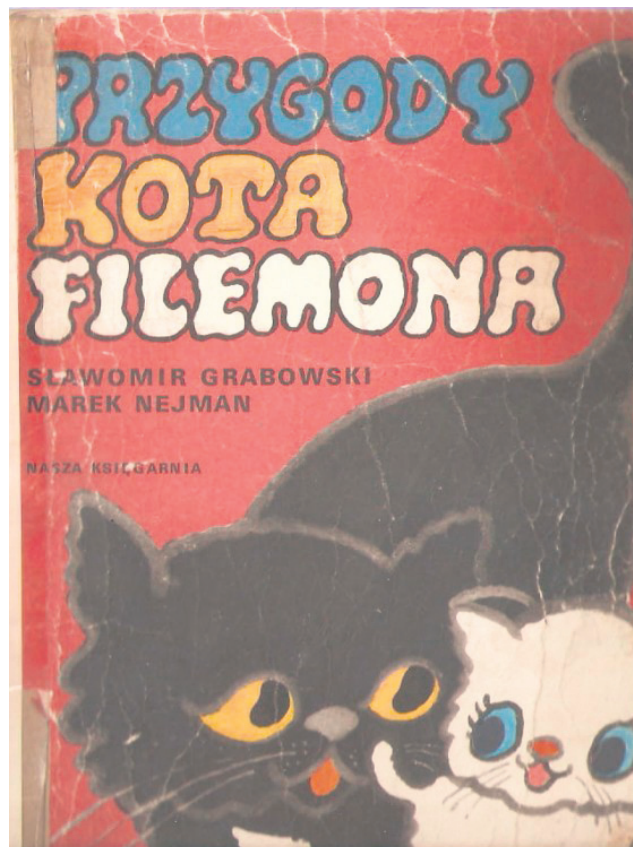
Zamożnym ogromnie, ale nie w PRL. Czasem przychodziły zaproszenia na

międzynarodowe festiwale, zapewniano hotel, wystarczyło tylko załatwić wizę. I tu był problem – wiz nie dawano. A przecież byliśmy częścią wielkiej szkoły polskiej animacji, znani na całym świecie, otwierały się wszystkie drzwi. Gdy moi bohaterowie racali z festiwalu z brązem za trzecie miejsce, to był wstyd. Szkoła polskiej animacji była złota, codziennością stało się odbieranie grand prix.

Pamiątek z planu filmowego zostało bardzo mało. Dwie bezcenne, udostępnione nam przez Muzeum Dobranocek w Rzeszowie, to umieszczone pod tytułem artykułu folie animacyjne

FIGURA

Figura kota Bonifacego z bajki „Przygody kota Filemona” wykonana zostanie z brązu i ustawiona na podstawie przez Artystyczną Odlewnię Metali ART.-ODLEW Sp. z o.o. z Opola. Koszt dzieła to 28 782 zł.



Przecież pierwszego Oscara dla kraju zdobył nie Wajda, a łódzki SE-MA-FOR, w którym powstał Filemon i Cwirka, konkretnie Zbigniew Rybczyński za film „Tango”. Tak to wówczas wyglądało. Nagród zdobywaliśmy wiele, ale niestety – to mój błąd – niczego nie dokumentowałem. Dziś może miałbym w domu

serię statuetek za Filemona i Cwirka. Przychodziły zapytania, czy wyrażamy zgodę na przedruk Filemona i Bonifacego w Austrii, Szwajcarii czy Francji. I zaczynały się problemy, bo to kraje zachodu. Łatwiej było wydać Filemona po węgiersku czy czesku, w ramach naszego bloku. Nasza „sława” była lokalna.

MAREK NEJMAN: DZIŚ...

Dziś kot Filemon jest historią i częścią polskiej szkoły animacji, którą podziwiał cały świat. Zmęczony popularnością i sukcesami oraz wiekiem (tak, tak!) drzemie sobie na parapecie. Ale wrażliwi i dobrzy Sochaczewianie mącą tę drzemkę – albo ciepłymi wspomnieniami, albo prośbą o autograf. Oto spotkana pani Beata Muszyńska, właścicielka sklepu odzieżowego mówi, że na Filemonie wychowali się jej dwaj wspaniali synowie. Szlachetne i miłe panie z banku PKO BP, wspierają biedne i osierocone dzieci, do których, co oczywiste, trafia książkowy Filemon. Zuzia Lewandowska zostawia mi pod drzwiami piękny „koci rysunek” plus prośbę o „Przygody kota Filemona”. A Kornelia Flakowska, której mama nosi piękne imię Aurelia, rozrysowuje mi te przygody z ogromnym talentem. No i jeszcze najmłodsze pokolenie, które reprezentuje Martynka, wnuczka pani doktor Wandzi Jankowskiej. Wnuczka jest mądra i piękna, więc drapię się i zachodzę w głowę, jaką tu dedykację wymyślić. A skoro drapię się i maltretuję szare komórki to znaczy, że ze mną i kotem Filemonem jeszcze najgorzej nie jest!

Polityka sprawiła, że świata pan nie zwiedził...

Geopolityka. Sławek jakimś cudem pojechał kiedyś na festiwal do dawnej Jugosławii. Była biesiada, a siedzący obok zagraniczny filmowiec zapytał, jakim jachtem Sławek pływa po Bałtyku. Takie mieli wyobrażenie. Albo inna historia opisująca tamte czasy. Na początku lat 80. dostałem w Sofii znaczącą nagrodę, zaproszono mnie po odbiór, a ja po paszport stałem trzy miesiące w upokarzających kolejkach. I powiedziałem sobie, dosyć, stać nie będę. Zauważyłem człowieka, który w tym urzędzie odpowiadał za wizy, bezczelnie wziąłem książkę, „Jasia Kowalskiego”, zaczępiłem go, powiedziałem kim jestem, a on mnie zabrał do biura, kazał wpisać dedykację i w sekundę miałem zgodę na podróż. Jak ja mogłem odbierać nagrody w tamtych czasach? Tak było, ale nie płaczę z tego powodu. Była młodość, wówczas wszyscy mieli marne pieniądze, więc nie prześcigaliśmy się w tym, kto więcej, kto lepiej. Paradoksalnie dobrze na tym wyszedłem. Te niewielkie pieniądze spływające z TVP czy wydawnictw zawsze dzieliliśmy uczciwie na pół. Jakoś się żyło, z naciśkiem na jakoś.

Daniel Wachowski

Dokończenie rozmowy w kolejnym wydaniu „ZS”

Bogaty program Nocy Muzeów

Za nami Sochaczewska Noc Muzeów 2026, która po raz kolejny przyciągnęła tłumy mieszkańców i gości. Dzięki współpracy lokalnych placówek muzealnych, Urzędu Miasta, Zakładu Komunikacji Miejskiej oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej, przygotowano bogaty i różnorodny program wydarzeń. Organizatorzy zadbali również o sprawną i atrakcyjną komunikację, umożliwiając uczestnikom wygodne przemieszczanie się między instytucjami.

Daniel Wachowski

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zaprosiło uczestników na „Noc Muzeów na rowerze”. Program rozpoczął się historycznym spacerem ulicą Traugutta, po którym uczestnicy udali się do Muzeum Kolei Wąskotorowej. Tam zwiedzili wystawy stałe i czasowe a następnie wsiedli do zabawkowego pociągu, który zawiózł ich do Chodakowa. Stamtąd, na koncert do Żelazowej Woli udali się autobusami ZKM.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się Aktywna Wystawa Rowerowa, a na stoiskach rekonstruktorów oraz stowarzyszeń można było zobaczyć repliki broni, elementy umundurowania, wojskowe pamiątki, a także spróbować swoich sił w poszukiwaniu „skarbów” wykrywaczem metalu. W wydarzeniu uczestniczył także PTTK Oddział w Sochaczewie, prezentując wystawę okolicznościowych znaczków, gadżetów, proporczyków i pamiątek.

Ważnym punktem programu były spotkania z gośćmi. Jerzy Misiak, były dyrektor Kampinoskiego Parku Narodowego, opowiadał o kulisach swojej wieloletniej pracy, powiększaniu parku oraz przywracaniu dawnych gatunków zwierząt. Z kolei Tomasz Stopiński, bazując na odnajdywanych archiwaliach, przybliżył postać majora Feliksa Kozubowskiego i jego wojskową drogę.

Tego wieczoru szeroko otwarto również drzwi do wystaw stałych i czasowych muzeum.

W Żelazowej Woli Noc Muzeów odbywała się pod nastrojowym hasłem „Ballady i szepty nocy”. Uczestnicy mogli wysłuchać dwóch koncertów w wykonaniu duetu Kacper Nowak & Łukasz Krupiński



Duo. W oficynie domu zabrzmiały utwory: Sonata wiolonczelowa g-moll op. 65 Fryderyka Chopina oraz Fantasiestücke op. 73 Roberta Schumanna.

W holu muzeum dostępne były karty do gry terenowej po parku zatytu-

lowanej „Ballady i szepty nocy”, inspirowanej twórczością Adama Mickiewicza i Fryderyka Chopina.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się także możliwość zwiedzania piętra Domu Urodzenia Fryderyka Chopina – przestrzeni



na co dzień niedostępnej dla zwiedzających. To wyjątkowe miejsce przez większość roku służy wyłącznie pianistom koncertującym w muzeum.

Muzeum Kolei Wąskotorowej przygotowało wydarzenie pod hasłem

„W starym kinie...”. Jedną z największych atrakcji były dwie wyjątkowe wybieczki „Do Chopina pod parą 2026” – przejazdy zabawkowym pociągiem Retro z Sochaczewa do Domu Urodzenia Fryderyka Chopina i z powrotem. Ze stacji

w Chodakowie uczestników przewoziły autobusy ZKM, w tym odrestaurowany zabawkowy Jelcz M11, odbudowany przez mechaników ZKM.

W ramach wydarzenia udostępniono również zabawkową poczekalnię wraz z pomieszczeniem kasy i dyżurnego ruchu w budynku stacji Sochaczew Wąskotorowy z 1937 roku. Nad dawną poczekalnię pojawił się sztyl kina „Mewa”, które działało w Sochaczewie w okresie międzywojennym. W programie znalazły się także pokazy filmowe.

Zwiedzający mogli oglądać wystawy stałe i czasowe a w skansenie najstarszy pasażerski skład wąskotorowy. Na terenie muzeum rozpalono ognisko, przy którym można było upiec kiełbasę. Dla dzieci i młodzieży przygotowano animacje, a także kolejową grę terenową z nagrodami. Nie zabrakło przejazdów drewnianą wahałdową, pokazu prac torowych oraz dwóch nocnych przejazdów pociągami Retro na trasie Sochaczew Wąskotorowy – Sochaczew Miasto – Sochaczew Wąskotorowy.

W Sochaczewską Noc Muzeów włączył się także Warsztat Terapii Zajęciowej. W jego siedzibie udostępniono wystawę rękodzieła i malarstwa uczestników WTZ, a odwiedzający mogli zakupić prezentowane prace. Dodatkowo przygotowano warsztaty plastyczne oraz animacje dla dzieci realizowane we współpracy z Klubem Wolontariatu CUS.

Wzorem poprzednich lat program czterech placówek przygotowano tak, by każdy zainteresowany mógł odwiedzić każdą z nich i wybrać z programu Nocy Muzeów najatrakcyjniejsze dla siebie punkty.

Fotografia sprzed 60 lat

Trwają przygotowania do obchodów stulecia Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, powszechnie nazywanego „Osiemdziesiątką”, a w związku z tym poszukiwania materiałów historycznych dotyczących szkoły. Właśnie otrzymaliśmy jedną z takich pamiątek, która zmienia dotychczasowe ustalenia co do szkolnej orkiestry dętej.

Jolanta Sosnowska

Ciekawostką jest to, że we wcześniejszych publikacjach na temat orkiestry pisaliśmy, iż jej założycielem i dyrygentem od 1955 r. był Piotr Czoboda. Teraz okazuje się, że miał on co najmniej dwuletnią przerwę w latach 1962-64, a orkiestrą dyrygował w tym czasie Stanisław Stolarski, muzyk z Kutna.

Dokumentuje ten fakt prezentowane zdjęcie i dedykacja na odwrocie. Informację wraz z fotografią należącą do pana Jana Newczyńskiego przysłał nam Julian Tasiński, absolwent „80” i przewodniczący komitetu organizacyjnego obchodów rocznicowych.

Jak donosi Julian Tasiński, profesor Stolarski był absolwentem Konserwatorium we Lwowie. Mieszkał w Kutnie i pracował w tamtejszej szkole muzycznej. Orkiestrę w „80” prowadził już jako emerytowany nauczyciel. Przyjeżdżał dwa razy w tygodniu na próby, sam przeprowadzał przesłuchania uczniów, wybierając najlepszych muzycznie. W tym czasie Piotr Czoboda zajmował się szkolnym chórem i świetlicą, a po kilku latach powrócił do prowadzenia orkiestry.



Za czasów dyrygentury Stanisława Stolarskiego orkiestra występowała na terenie Sochaczewa oraz innych miast. Julian Tasiński ustalił, że w 1963 r. została zaproszona z koncertem na otwarcie Technikum Nukleonowego w Otwocku, a rok później zagrała w Sochaczewie na odsłonięciu pomnika Fryderyka Chopina w parku przy ul. Traugutta. Znamy nawet repertuar, z jakim wystąpiła, był to m.in. Mazurek No 48, Marsz żałobny (sonata b-mol

op. 35) i Hulanka (op.74 nr 4) F. Chopina.

Właściciel pamiątkowego zdjęcia, Jan Newczyński, uczeń szkoły zawodowej w klasie ślusarskiej w latach 1962-64, dziś już osiemdziesięciolatek mieszkający w Warszawie, mile wspomina profesora Stolarskiego, którego spotkał po kilku latach od ukończenia szkoły. Dostał od niego wówczas list polecający, aby kształcił się dalej muzycznie. Nie zrealizował tego, pozostał samoukiem, ale

z powodzeniem grywał w różnych orkiestrach i zespołach.

A co do fotografii, wykonano ją przed szkołą, po powrocie z odsłonięcia pomnika Chopina w czerwcu 1964 r. Na zdjęciu po bokach stoją: dyrektor Michał Bardon z lewej strony, dyrygent Stanisław Stolarski po prawej oraz członek orkiestry. Wśród nich drugi z prawej, z waltornią, to Jan Newczyński, w środku z kornetem Witold Krysiak. W grupie znajduje się także Andrzej Kubiszewski.



Zaśpiewali Mu modlitwę

W kościele w Kozłowie Biskupim odbył się XVIII Koncert Papieski, tym razem pod hasłem „Śladami Świętego - śpiewajmy Mu pieśnią i modlitwą”.

Koncerty upamiętniające życie i dokonania Jana Pawła II organizowane są od 2007 roku, zawsze w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Wydarzenie od lat przyciąga liczne grono gości, dlatego dla osób, którym nie uda się wejść do świątyni, przygotowany jest telebim. Od czterech lat, tuż przed koncertem głównym, wręczone są nagrody laureatom Festiwalu Pieśni i Piosenki Religijnej, organizowanego przez Szkołę Podstawową w Nowej Suchej. W tym roku pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli: klasy I-II: Bianka Maletka (SP Kąty), klasy III: Marcelina Kuśmider (SP nr 2 Sochaczew), klasy IV: Julia Wasilewska (SP Nowa Sucha), klasy V-VI: Maja Seklecka (SP Kozłów Biskupi), klasy VII-VIII: Anna Zydlewska (SP nr 6 Sochaczew).

Po wręczeniu nagród oraz występach zwycięzców kon-

kursu przyszedł czas na gwiazdę wieczoru. Przed publicznością zaprezentowała się schola Śpiewajmy Mu działająca przy parafii Świętego Wawrzyńca w Sochaczewie, pod wodzą ks. Jakuba Kity.

Wieczór został wzbogacony recytacjami z cyklu „Ciche rozmowy z Janem Pawłem II”, których autorką jest Barbara Osiecka. Jej poezję zaprezentowali Jolanta Kawczyńska oraz Piotr Bodał.

Organizatorami koncertu byli gmina Nowa Sucha, GOK oraz Parafia Najświętszego Serca Jezusowego w Kozłowie Biskupim.

Zaproszenie na koncert przyjęli m.in. starosta Jolanta Gonta, burmistrz Daniel Janiak, radny Robert Gajda reprezentujący marszałka Adama Struzika, Aleksandra Ostrowska reprezentująca posła Mirosława Adama Orlińskiego, wójt gminy Nowa Sucha Maciej Mońka, samorządowcy, kapłani, a przede wszystkim mieszkańcy gminy, od lat tłumnie odwiedzający to wydarzenie. Tradycyjnie już na zakończenie na zgromadzonych czekały papieskie kremówki. (ag)

Maryjne spotkanie w DDPS

Maj w Kościele katolickim jest miesiącem szczególnie poświęconym Matce Bożej. W tym czasie wierni gromadzą się w świątyniach oraz przy przydrożnych kapliczkach, by wspólnym śpiewem oddawać cześć Maryi.

O tej pięknej tradycji, wywodzącej się z dawnych skojarzeń maja z rozkwitem przyrody i wszystkiego, co piękne, pamięta także Dzienny Dom Pomocy Społecznej. Co roku właśnie w maju placówka zaprasza zaprzyjaźnione organizacje i środowiska seniorskie do wspólnego śpiewania pieśni maryjnych. Kolejne takie spotkanie odbyło się 21 maja.

Na scenie wystąpiło aż siedem zespołów wokalnych:



grupy śpiewacze IWA z Brochowa i Cantabile z GOK w Nowej Suchej, zespoły Scena Seniora z SCK, Srebrne Nutki z DDPS Sochaczew oraz zespół seniorów z Klubu Aktywny Senior w Sochaczewie. Nie zabrakło również Zespołu Wokalnego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sochaczewie.

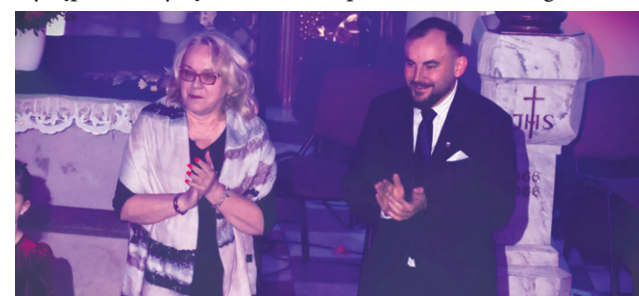
Po raz pierwszy w maryjnym koncercie uczestniczyli także podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Młodzieszynie.

Seniorzy przypomnieli zarówno znane, jak i mniej popularne utwory poświęcone Maryi, m.in. „Była cięcha i piękna jak wiosna”, „Z dawna Polski Tyś Królową”,

„Liczę na Ciebie, Matko”, „Wśród tylu dróg”, „Czarna Madonna”, „Chwalcie łąki umajone” oraz „Gwiazdo śliczna, wspaniała”. Zespołom akompaniował Arkadiusz Mamcarz.

Zaproszenie do wspólnego śpiewania pieśni maryjnych przyjęli m.in. naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia UM Joanna Kamińska, dyrektor CUS Damian Wasilewski, radny Piotr Pętlak — przewodniczący Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych, przewodnicząca Sochaczewskiej Rady Seniorów Jolanta Kawczyńska oraz ks. Grzegorz Pypec z parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

(daw)



KONDOLENCJE

*„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy,
bo miłość to nieśmiertelność”*

Emily Dickinson

Naszemu chórzyscie
Andrzejowi Kuzińskiemu
szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY
Jadwigi Kuzińskiej

przekazują koleżanki i koledzy
z Towarzystwa Śpiewaczego
Ziemi Sochaczewskiej

KULTURALNY PRZEKAŹNIK

Rozśpiewany wstęp do wakacji

Sochaczewskie Centrum Kultury ma przyjemność zaprosić młodych artystów z całego powiatu do udziału w wyjątkowym, pełnym energii wydarzeniu, jakim jest Powiatowy Konkurs – Wakacyjna Piosenka Inscenizowana „Zielony Chodaczek” 2026. To idealna okazja, aby spędzić przedwakacyjny czas na wspólnej, artystycznej zabawie i z muzycznym przystupem rozpocząć letni sezon. Spotkanie młodych talentów odbędzie się w czwartek, 18 czerwca o 10.00 w sali widowiskowej Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ulicy Chopina 101.

Na scenie mogą zaprezentować się soliści, duety oraz zespoły wokalne, którzy będą rywalizować w trzech kategoriach wiekowych obejmujących dzieci od 3 do 6 lat, od 7 do 10 lat oraz młodzież od 11 do 14 lat. Zadaniem uczestników jest przygotowanie jednej piosenki w języku polskim,

a akompaniament należy zorganizować we własnym zakresie. Może to być gotowy podkład muzyczny dostarczony na nośniku pendrive lub muzyka wykonywana na żywo, przy czym - w przypadku żywych instrumentów - wymagany jest wcześniejszy kontakt z organizatorami.

Aby stanąć na scenie i śpiewać, należy spełnić proste warunki uczestnictwa. Wypełnioną kartę uczestnika, oświadczenie o wyrażeniu zgody oraz klauzulę RODO trzeba przesłać drogą elektroniczną na adres sekretariat.chopina@sck.sochaczew.pl w nieprzekraczalnym terminie do 12 czerwca, a następnie przybyć na przesłuchania konkursowe w dniu wydarzenia. Regulamin oraz wszystkie niezbędne dokumenty są dostępne do pobrania na stronie internetowej sck.sochaczew.pl. Nie przegapcie szansy na rozśpiewany start wakacji! Do zobaczenia na scenie!

Burmistrz Miasta Sochaczew i Sochaczewskie Centrum Kultury

zapraszają do udziału w konkursie wokalnym

ZIELONY CHODACZEK
wakacyjna piosenka inscenizowana

18 czerwca 2026/godz. 10.00
SCK ul. Chopina 101

zgłoszenia do 12.06.2026/ sck.sochaczew.pl/ tel. 46 863 07 68

Śpiewaj z nami

Teatralny triumf w SCK!

Sobotni wieczór w SCK przejdzie do historii grupy teatralnej Niezła Sztuka! Na premierze spektaklu zrealizowanego na podstawie komedii „Sługa dwóch panów” Carla Goldoniego sala była wypełniona po brzegi, a publiczność reagowała z ogromnym entuzjazmem – śmiech, emocje i gromkie brawa towarzyszyły aktorom od pierwszej do ostatniej sceny.

Na scenie wystąpili (w kolejności alfabetycznej... ale tym razem od końca): Ilona Wilk-Biś - Beatrycze Rasponi; Małgorzata Szymańska - Smeraldina, Mateusz Stępień - Truffaldino, Krzysztof Kowalczyk - Pan Pantalone, Agata Korsak - Florindo Aretusi, Diana Kochańska - Doktor Lombardi, Maciej Grabowicz - Brighella, Martyna Gmurek - Klarysa, Lena Brożyna - Podsiadły, Sylwiusz Lombardi, Monika Boruta - Sałacińska - role sług.

Wszyscy aktorzy wnieśli w kreowane przez siebie postaci ogrom temperamentu, energii, ekspresji i scenicznej elegancji. Bohaterowie komedii byli wyraziści i pełni charakteru, dzięki czemu każda scena zyskiwała wyjątkową dynamikę oraz dużą dawkę znakomitego komizmu. Wszystkie postaci zagrano z sercem, lekkością i poczuciem humoru, które są znakiem rozpoznawczym grupy Niezła Sztuka. Reżyserem spektaklu był Sebastian Stępień, który wykazał się nie tylko wizją artystyczną, ale także ogromnym zaangażowaniem, pełniąc jednocześnie funkcje inspicjenta, suflera i technika scenicznego.

Wyjątkową atmosferę budowały scenografie autorstwa Marty Wasilewskiej i Moniki Boruty-Sałacińskiej - dopracowane w każ-



dym detalu, przenoszące widzów w klimat osiemnastowiecznej, pełnej intryg Wenecji. Muzyczne obrazy dopełniły całości: na scenie towarzyszyli artystom Magdalena Franaszek-Niewiadomska (wiolonczela) i Piotr Milczarek (akordeon), tworząc niezwykłą, emocjonalną oprawę dźwiękową.

Publiczność wielokrotnie nagradzała występujących owacjami – a po zakończeniu długo nie milkły brawa.

Ogromne podziękowania kierujemy do wszystkich pracowników Sochaczewskiego Centrum Kultury, którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie premiery – od zaplecza technicznego, poprzez pracowników biurowych, aż po



organizacyjne wsparcie całego przedsięwzięcia.

Podziękowania kierujemy również do Koła Gospodyń Wiejskich Mokasianki, dzięki którym publiczność mogła podczas przerwy skosztować przepysznych wypieków i zdrowych napojów. Na scenie czekała te-

atralna uczta dla duszy, a w foyer – pyszny poczęstunek przygotowany z ogromnym sercem.

To był wieczór pełen radości i magii teatru. Gratulujemy całemu zespołowi – Niezła Sztuka ponownie udowodniła, że jej nazwa to nie przypadek!

Bogactwo form i teatru tańca



Sochaczewskie Centrum Kultury po raz kolejny udowodniło, że jego oferta programowa nie zna granic gatunkowych. Regularnie dba o to, aby lokalna publiczność miała dostęp do zróżnicowanego repertuaru teatralnego. Obok klasycznych dramatów i komedii na sochaczewskiej scenie pojawiają się więc od czasu do czasu produkcje nieszablone, wymagające, dyskusyjne i głęboko poruszające.

Najlepszym tego dowodem był pokaz, który odbył się 20 maja. Widzowie mieli okazję zobaczyć wyjątkowy dramat, łączący w sobie surowość teatru, magię tańca oraz hipnotyzującą muzykę na żywo – „NIŻYŃSKA piano forte”. Prezentowany spektakl odniósł ogromny sukces ogólnopolski, znalazł się w elitarnym gronie zaledwie osiemnastu produkcji wybranych spośród aż 224 zgłoszeń do prestiżowego programu Teatr Polksa, dzięki czemu pozyskał dofinansowanie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Główną bohaterką wieczoru była Daniela Komędera – wybitna tancerka, choreografka i performerka. To absolwentka krakowskiego Wydziału Teatru

Tańca Akademii Sztuk Teatralnych. Artystka w swoich pracach w unikatowy sposób spaja taniec, sztuki performatywne oraz teatr. W codziennej praktyce traktuje ludzkie ciało jako materialny nośnik wspólnotowych wspomnień. To właśnie na tej płaszczyźnie buduje głęboką, intymną relację z drugim człowiekiem i z widzem.

Ta kameralna produkcja choreograficzna przybliża postać Bronisławy Niżyńskiej, badając proces kształtowania się jej unikatowego języka tańca i artystycznej emancypacji. Bronisława Niżyńska to jedna z najważniejszych postaci XX-wiecznej awangardy w tańcu. Spektakl powstał w reżyserii Anety Jankowskiej i Dawida Żakowskiego.

Dopełnieniem genialnej choreografii i ekspresji ruchowej była muzyka stworzona na żywo przez Katarzynę Piszek, występującą pod pseudonimem Kasai. Jej hipnotyzujące kompozycje idealnie współgrały z emocjami przekazywanymi na scenie przez tancerkę.

Artystki stworzyły nierozzerwalny duet, w którym ruch i dźwięk wzajemnie się napędzały, nie pozwalając publiczności nawet na chwilę oderwać wzroku od sceny.



MBP pełna literackich spotkań i warsztatów

8 maja obchodzony był Dzień Bibliotekarza, a od 9 do 15 maja trwał XXIII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Z tej okazji Miejska Biblioteka Publiczna przygotowała bogaty program wydarzeń, w ramach którego odbyły się spotkania z autorami, zajęcia edukacyjne dla dzieci, konkursy, otwarte wystawy, zadbano o akcje promujące czytelnictwo.

Daniel Wachowski

W ramach obchodów pracownicy MBP odwiedzili Niepubliczne Przedszkole Nibylandia, gdzie najmłodsi mogli poznać tajniki pracy bibliotekarza oraz dowiedzieć się, jak funkcjonuje biblioteka. Z kolei oddział dla dzieci w kramnicach odwiedziła klasa 0b ze Szkoły Podstawowej nr 4. Podczas wizyty dzieci dowiedziały się, jak ważną rolę w życiu człowieka odgrywa książka oraz biblioteka, która jest nie tylko miejscem wypożyczania, ale również przestrzenią magii, przygód i inspiracji. Pomocne w poznawaniu biblioteki okazały się książeczka „Wizyta w bibliotece” oraz film edukacyjny „Tydzień Bibliotek i Dzień Bibliotekarza”.

W filii w Chodakowie odbyło się spotkanie autorskie z pochodzącą z Sochaczewa pisarką Anetą Krasińską, autorką powieści obyczajowych oraz książek z historią w tle. MBP ogłosiła również konkurs plastyczny na zakładkę do książki pt. „Zakładka z bajki – promująca bibliotekę”, skierowany do dzieci w wieku 4–14 lat. Na prace konkursowe placówka czeka do 28 maja.

12 maja biblioteka zaprosiła mieszkańców na spotkanie autorskie z Weroniką Mathią, laureatką Nagrody Wielkiego Kalibru 2025. Autorka kryminałów, dziennikarka, copywriterka i politolożka opowiadała o początkach swojej drogi pisarskiej, inspiracjach oraz kulisach tworzenia książek. Podkreśliła, że na polskim rynku rocznie ukazuje się około 600 kryminałów, dlatego przebiecie się do czytelników wymaga konsekwencji i pracy. Zdradziła również, że proces pisania zawsze rozpoczyna od tytułu, który nadaje ton całej historii. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem, a uczestnicy chętnie zadawali pytania.



Burmistrza podczas wydarzenia reprezentowała Ewelina Tomecka z Referatu Kultury i Turystyki.

13 maja MBP odwiedziła sochaczewska artystka Jolanta Małczak, autorka bajek i wierszy dla dzieci. Podczas

spotkania najmłodsi poznali twórczość pisarki, obejrżeli jej niezwykle rękodzieła oraz dowiedzieli się, jak wygląda proces powstawania książki – od pomysłu aż po publikację.

14 maja biblioteka ogłosiła jednodniową amnestię dla

czytelników – tego dnia można było zwrócić przetrzymane książki bez konieczności uiszczania kary. A w oddziale dla dzieci przy ul. Chopina 160 uruchomiono półkę wolnych książek „Wędrująca książka”, z której każdy może wybrać coś interesującego do czytania. Dzieci mogą także przynieść przeczytane już książki i wymienić je na inne dostępne na półce.

Tego samego dnia w kramnicach otwarto wystawę „Polskie dymki” – ekspozycję komiksów z kolekcji Radosława Jarosińskiego. Wystawa zajmuje szesnaście gablot i prowadzi zwiedzających przez historię polskiego komiksu – od 1968 roku i pierwszych zeszytów „Kapitana Żbika”, przez kultowe serie „Kajko i Kokosz” oraz „Tytus, Romek i A'Tomek”, aż po komiksy historyczne i publikacje z lat 90. i późniejszych. W otwarciu uczestniczyła młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 1, a kolekcjoner opowiadał o zbiorach oraz znaczeniu komiksu w polskiej kulturze. Wystawę można oglądać do końca maja w godzinach pracy biblioteki.

Zwieńczeniem tygodnia było spotkanie z Adrianem Rykowskim – autorem książek „Dzieci z Oceanu” oraz „Dzieci z Księżyca”, które odbyło się 15 maja. Podczas warsztatów dzieci uczestniczyły w ekologicznej przygodzie, ucząc się, jak ważna jest troska o środowisko i jak nawet drobne działania mają ogromne znaczenie. Uczniowie poznali m.in. pojęcie rowu oceanicznego, dowiedzieli się, jakie zwierzęta żyją w oceanie oraz jaką rolę odgrywa rafa koralowa.

XXIII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek już za nami. Bibliotekarzom życzymy wszystkiego, co najlepsze, a czytelnikom przypominamy, że biblioteka to miejsce otwarte, twórcze i przyjazne dla każdego – niezależnie od wieku.

REKREACJA

Start sezonu motocyklowego

Mimo niezbyt sprzyjającej pogody ponad dwustu motocyklistów z Sochaczewa i okolic zgromadziło się na Placu Kościuszki, aby wspólnie zainaugurować nowy sezon. Organizatorem wydarzenia było, jak co roku, stowarzyszenie Motocykliści Sochaczewa.



16 maja już od 11.00 w centralnym punkcie miasta gromadzili się miłośnicy jednośladów, aby w imponującej parady wyruszyć o 13.00 do miejsca zlotu. Były cruisery, ścigacze, motocykle zabytkowe i turystyczne, klasyki, skutery. Do Sochaczewa przyjechali goście z całego Mazowsza

i województwa łódzkiego, przychodzili też mieszkańcy miasta, aby podziwiać lśniące maszyny. Życzymy udanego, a przede wszystkim bezpiecznego sezonu. (ig)

Gratulacje dla Red Fire

14 maja w Urzędzie Miasta, burmistrz spotkał się z zespołem tanecznym RED FIRE oraz jego trenerką Katarzyną Proch, aby osobiście pogratulować wielkiego sukcesu na arenie ogólnopolskiej.



Zespół zajął 2. miejsce w III Ogólnopolskim Turnieju Formacji Tanecznych. Jak podkreślał Daniel Janiak, to osiągnięcie jest efektem wielu godzin ciężkiej pracy, zaangażowania i pasji. Wręczył też członkiniom zespołu listy gratu-

lacyjne, wyrażając uznanie za ich wysiłek oraz piękne reprezentowanie miasta Sochaczew. Na spotkaniu obecna była także naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM, Agata Kalińska. (ag)

ZAPRASZAMY NA WODNY PLAC ZABAW PRZY PŁYWALNI ORKA



PO ZIMOWEJ PRZERWIE
**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE!**



GODZINY OTWARCIA:
10:00 – 20:00

MNÓSTWO ATRAKCJI DLA DZIECI!



KOLOROWE FONTANNY



PARASOLE NATRYSKOWE



BRAMY WODNE



INTERAKTYWNE URZĄDZENIA



WSTĘP BEZPŁATNY



OBOWIĄZUJE STRÓJ KĄPIELOWY



DZIECI DO 7 LAT TYLKO POD OPIEKĄ DOROSŁYCH



PRZED WEJŚCIEM NALEŻY OPIŁUKAĆ STOPY



WODA W OBIEGU ZAMKNIĘTYM – FILTROWANA I UZDATNIANA

MOSiR

Noc Muzeów w sportowym wydaniu

Do tegorocznej Nocy Muzeów (16.05) włączył się MOSiR, przygotowując dla mieszkańców dwie wyjątkowe atrakcje. Można było popływać przez dwie godziny albo pobiegać nocą w piżamie.

O 20.00 na pływalni rozpoczął się nocny I Sochaczewski Challenge Pływacki. Zasady były proste - do wody wchodzi 30 osób, mają dwie godziny, płyną bez przerwy, pierwsza trójka otrzymuje nagrody. O 22.00 wszystko było jasne - w kategorii kobiet zwyciężyły: Oliwia Żużniew - 5900 m, Adrian Stępniak - 5650 m i Zuzanna Przybylska - 5600 m. W kategorii mężczyzn najlepsi byli: Adam Szydlik - 8050 m, Patryk Sobieraj - 6050 m i Mateusz Pestka - 5025 m.

Gdy pływacy walczyli o medale, tuż obok, na bieżni stadionu, zaczął zbierać się tłum biegaczy ubranych w kolorowe piżamy. O 21.00 na starcie Nocnej Obiegówki Czasowej stanęło aż 123 uczestników - dzieci, dorośli oraz grupy przyjaciół. Zameldowali się biegacze w piżmach, szlafrokach, z misiami i pluszowymi chomikami pod pachą. Po wspólnej, muzycznej „Piżama-Rozgrzewce” wszyscy ruszyli do boju. Warunkiem zdobycia pamiątkowego medalu oraz dyplomu było przebiegnięcie lub przejście przynajmniej jednego okrążenia.

Najbardziej zgraną grupą/rodziną okazała się bezkonkurencyjna, ośmioosobowa Drużyna Nocnych Śpiochów, która zachwyliła jednakowymi strojami i specjalnie na tę okazję przygotowanymi koszulkami. Wyróżnienia trafiły do rodzin: Zielińskich, Murasów, Kępów, Zakościelnych i Milczarków.

W kategorii Najciekawszy strój zwycięzcą został Mateusz, który skradł show w różowej piżamie starszej córki i z różowym jedno-
rożcem młodszej. Nagrody odebrali także mała Iza - prawdopodobnie najmłod-



szą uczestniczką, biegająca w uroczej piżamce ze skrzydełkami, oraz Marcin Kuszaj z sochaczewskiej grupy Biegajmy Sobie.

W kolejnej kategorii - Najlepsze oświetlenie - nocne ciemności bezdyskusyjnie rozświetliła i wygrała trójka młodych zawodników: Kamil Winiarski, Klaudia Jeznach oraz Damian Dziedzic.

Była też kategoria Śpiący Rycerz, w której doceniono biegaczy z najzabawniejszymi rekwizytami do spania. Zwycięzców w tej kategorii było wielu, ale w pamięci gości na pewno na długo zostaną: Bartek Dziedzic, który pokonał trasę z ogromnym misiem, Maciej Skrzynecki w piżamie w tukan i z pluszowym kotem u boku oraz Anna Żużniew z małym jednorożcem.

Zawodników gorąco dopingowali burmistrz Daniel Janiak, dyrektor MOSiR Izabela Wojdyno, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska oraz kierownik Referatu Komunikacji Zewnętrznej Jakub Okraska. W organizacji zawodów MOSiR wspierali wolontariusze z CUS.



PIŁKA NOŻNA

Zmiany przy Warszawskiej 80

Od zimowej przerwy w strukturach Klubu Piłkarskiego Orkan Sochaczew zaszły spore przetasowania. Zmiany w zarządzie, solidny zastrzyk zaufania od lokalnych sponsorów, głośny alians z warszawską Legią oraz walka o bezpośrednie zaplecze okręgówki, która właśnie wkracza w decydującą fazę. Przed ekipą z Sochaczewa kluczowe tygodnie, w których o ostatecznym sukcesie zadecyduje nie tylko postawa na murawie, ale i chłodna głowa.

Proces gruntownej przebudowy w klubie zapoczątkowano 1 grudnia ubiegłego roku podczas walnego zebrania, na którym doszło do rozsad na najwyższym szczeblu. Stery w Orkanie przejął nowy prezes, Sebastian Przybylski, a funkcję wiceprezesa powierzono Przemysławowi Adamiakowi. Skład zarządu uzupełnili Krystian Pisarek oraz Dariusz Dziegielewski. Nowe władze postawiły przed sobą jasny cel: poukładanie spraw organizacyjnych i zbudowanie stabilnego budżetu, który pozwoliłby drużynie skupić się wyłącznie na grze o stawkę.

Efekty przyszły już wiosną, kiedy to klub przeprowadził prawdziwą ofensywę na lokalnym rynku sponsorskim. Pod koniec kwietnia udało się pozyskać sponsora generalnego – Bank Spółdzielczy w Sochaczewie. Na początku maja zaplecze finansowe Orkana wzmocniły kolejne firmy: logistyczny Promex Transport oraz DOM+ Deweloper. W realiach najniższych szczebli rozgrywkowych takie zabezpieczenie tyłów dodatkowych źródeł finansowania to rzadkość, która daje solidne podstawy do myślenia o systematycznym awansie sportowym.

Wizja nowego zarządu nie ogranicza się jednak wyłącznie do pierwszego zespołu. Istotnym elementem strategii jest zaplecze w postaci akademii. W połowie lutego władze klubu spotkały się z burmistrzem Danielem Janakiem oraz naczelnikiem Wydziału Sportu, Agatą Kalińską, by omówić dalsze kroki w szlifowaniu piłkarskich diamentów z Sochaczewa.

Prawdziwym przełomem w kwestii szkolenia był jednak komunikat z 15 maja. KP Orkan oficjalnie wszedł w struktury klubów partnerskich



W meczu z Wisłą Nowy Duninów Orkan odniósł na swoim stadionie pewne zwycięstwo 4:1

Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa i Legia Soccer Schools. Taka umowa to dla klubu z B-Klasy potężny kapitał wiedzy. Wymiana doświadczeń, warszawskie know-how, staże dla sochaczewskich szkoleniowców i bezpośredni skauting najzdolniejszych adeptów Orkana w dłuższej perspektywie mają zagwarantować ciągłość dostarczania wychowanków do pierwszej drużyny.

Aby skutecznie włączyć się do walki o awans, konieczne było przewietrzenie szatni i poszerzenie kadry. Zimowe okienko transferowe zakończono z przytupem, kontraktując aż siedmiu nowych graczy. Blok defensywny uszczelnili Robert Wasilewski (Bzura Chodaków) oraz Ruslan Tzygankov (Sądnik Błędów). Zadbano również o środek pola, sprowadzając Dawida Brzeskiego (Bzura Chodaków), Mateusza Struzika (Naprzód II Zielonki), Filipa Dąbrowskiego (UKS SMS Łódź) i Antoniego Florczaka (Piast Feliksów).

Z kolei siłę rażenia w ataku miał zwiększyć wypożyczony z Promyka Nowa Sucha Adrian Sałaciński.

Jednak 17 maja zespół musiał przełknąć gorzką pigułkę, gubiąc cenne oczka w wyjazdowym starciu ze Zjednoczonymi Bulkowo. Mecz walki zakończył się porażką Orkana 2:3 (trafienia Dąbrowskiego i Bargieła), co na finiszu sezonu mocno skomplikowało sytuację w czołówce tabeli.

Dwa dni później ogłoszono decyzję o rozstaniu z dotychczasowym szkoleniowcem, Krzysztofem Bargielem. Misję poprowadzenia zespołu w trzech decydujących kolejkach powierzono Krystianowi Pisarkowi – członkowi zarządu, trenerowi z licencją UEFA B oraz dziewięcioletnim stażem w klubowej akademii. Zmiana warty na ławce miała wywołać sportowy wstrząs i zmotywować szatnię przed kluczowymi rozstrzygnięciami.

Zabieg ten przyniósł natychmiastowy skutek. Już

23 maja, w domowym meczu przy Warszawskiej, widmo kryzysu zostało odsunięte. Podopieczni trenera Pisarka wyszli na murawę z pełną koncentracją, zdominowali rywali w Wisły Nowy Duninów i pewnie zainkasowali trzy punkty. Dobra gra zrekompensowała kibicom wcześniejsze potknięcia, a solidna forma na własnym boisku wlała w serca fanów sporo optymizmu.

Obecnie rywalizacja w grupie płockiej B-Klasy przypomina prawdziwy thriller. Bezpośredni bilet do A-Klasy wywalczą dwa najlepsze zespoły. Układ sił na szczycie tabeli wygląda następująco:

1. miejsce: Orzeł II Golezdyn – 38 punktów (jeden mecz zaległy w stosunku do harmonogramu ligi)
2. miejsce: KP Orkan Sochaczew – 37 punktów
3. miejsce: Pogoń Słupia – 34 punkty (jeden mecz rozegrany mniej w stosunku do Orkana)



Spotkanie z dyrekcją sochaczewskiego MOSiR, gospodarzem obiektów, z których korzysta Orkan. Od lewej prezes Sebastian Przybylski, dyrektor MOSiR Izabela Wojdno, pierwszy trener drużyny seniorów KP Orkan Krystian Pisarek



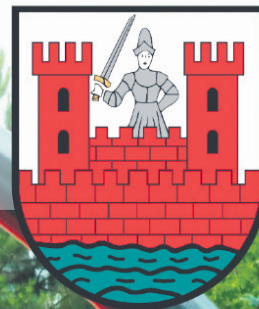
Pamiątkowa fotografia z podpisania umowy partnerskiej z Legia Trening Center

Do zakończenia piłkarskiej wiosny pozostały już tylko trzy kolejki. Z uwagi na nieparzystą liczbę drużyn w lidze (11 ekip), w każdej serii gier jeden zespół zmuszony jest pauzować. Dla drużyny z Sochaczewa termin pauzy przypada na najbardziej niewygodny moment – ostatnią kolejkę sezonu zasadniczego.

To oznacza, że Orkan nie będzie mógł rozdáwać kart w finałowej serii gier, dlatego musi zapracować na awans

już teraz. Przed zawodnikami Krystiana Pisarka dwa niezwykle trudne, wyjazdowe sprawdziany. Pierwszy z nich to starcie z Szopenem II Sanniki, a drugi to mecz ze Spartą Nowe Miszewo. Kalkulacje są proste: jeśli sochaczewianie zdołają zgarnąć pełną pulę w obu spotkaniach, przypieczętują oczekiwany awans i unikną nerwowego sprawdzania wyników rywali w ostatni weekend sezonu. Wszystko pozostaje zatem w nogach piłkarzy.

**BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW
ZAPRASZA**



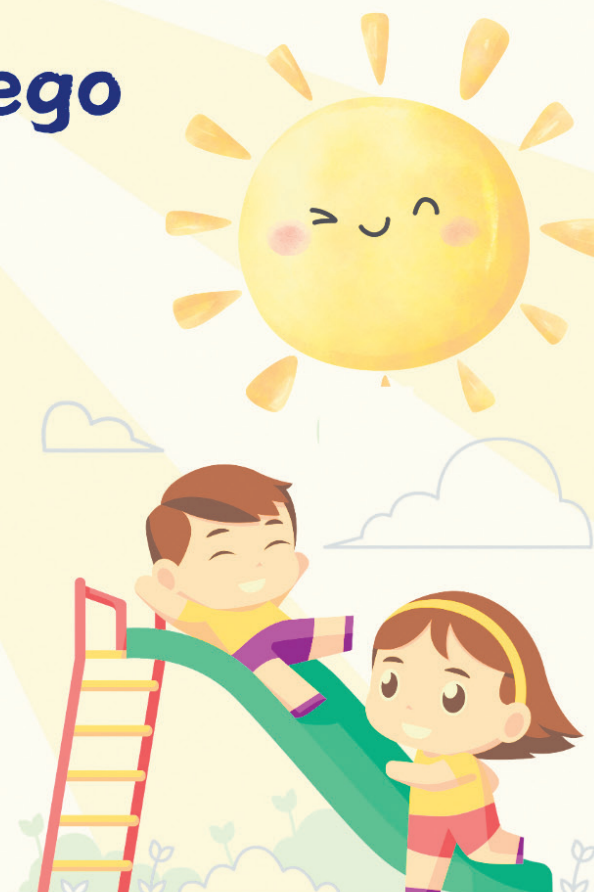
MIEJSKI
Dzień Dziecka

niedziela 31 maja 2026

★ **w godzinach 14:00–18:00**

Park im. I. W. Garbolewskiego

**Na dzieci czekać będzie moc
atrakcji, w tym dmuchańce,
iluzjonista, zabawy animacyjne
oraz strefy aktywnej rozrywki
na świeżym powietrzu**



WWW.SOCHACZEW.PL
— BĄDZ W CENTRUM —